Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza 20 gr.

GAZETA PORANNA

Dziś 12 stronic wraz z dodatkiem „Wiadomości Sportowe".

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8458 | Lwów, sobota 31 marca 1928 | Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Sejm rozpoczął prace nad budżetem.

Delegacja urzędników u ministra skarbu. - W sobotę decyzja w sprawie płac urzędniczych? - Ciekawe odkrycie w przechowalni kolejowej. - Wyrok w procesie o oszczerstwo na osobie prezesa Izby skarbowej dra Polaka.

OGÓLNO-POLSKI ZJAZD OFICERÓW REZERWY.

Katowice, 29. marca. (Tel. G. P.) 15. kwietnia br. odbędzie się w Katowicach **walny zjazd delegatów okręgu Związku Oficerów rezerwy.** Na porządku dziennym znajduje się m. i. sprawa zwołania **ogólno-polskiego Zjazdu Związku oficerów rez. w Katowicach,** prawdopodobnie z początkiem maja br.

—o—

LIGA NAR. WYŚLE KOMISJĘ ŚLEDCZĄ DO ST. GOTTHARD.

Paryż, 29. marca. (Tel. G. P.) „Pet. Journal" donosi ze strony dobrze poinformowanej, że **Komitet trzech Ligi Nar. uchwalił wysłać do Węgier komisję inwestygacyjną dla zbadania zajść w St. Gotthard.**

—o—

ZDERZENIE SAMOLOTÓW POD METZEM.

Paryż, 29. marca. (Tel. G. P.) W czasie lotu ćwiczebnego w pobliżu Metzu zderzyły się na wysokości 1000 mtr. dwa samoloty wojskowe. Obaj piloci wyskoczyli ze spadochronami, przyczem jeden z nich opadł szczęśliwie na ziemię, drugi zaś zabił się na miejscu z powodu nieotworzenia się spadochronu.

—o—

Baczność na numer wielkanocny „Gazety Porannej".

W dniu 7 kwietnia br. ukaże się w znacznie zwiększonej objętości NUMER ŚWIĄTECZNY „GAZETY PORANNEJ" i będzie zawierał obok wiadomości aktualnych, bogatv dział literacki, jak również fachowo ułożony dział reklamowy.

Wobec bardzo znacznych zamówień, jakie już otrzymaliśmy od naszych odsprzedawców we Lwowie i na prowincji, możemy stwierdzić, że nakład numeru wielkanocnego „Gazety Porannej" będzie ogromny. Tem samem siła reklamowa numeru powyższego zostanie znacznie powiększona, wobec czego prosimy już obecnie P. T. Inserentów, naszych, aby najpóźniej do dn. 4 kwietnia bm. zechcieli łaskawie zgłaszać anonse, które pragnęliby zamieścić w numerze świątecznym. Pośpiech jest wskazany, gdyż w razie przeciwnym względy natury technicznej nie pozwolą nam podołać zamówieniom.

Wszelkich wyjaśnień i porady w układzie tekstu, ewentualnych wzorów do ogłoszeń, rysowników i tp. dostarcza na żądanie Dyrekcja Wydawnictwa „Gazety Porannej" (ul. Chorążczyzny l. 31, I p.).

Nakład numeru wielkanocnego zwyż 50.000 egzemp. Niezwykła okazja reklamowa!

Mussolini zapowiada zmianę granic Węgier.

WYNURZENIA JEGO WOBEC LORDA ROTHERMERE WYWOŁAŁY OBURZENIE WE FRANCJI.

Paryż, 29 marca. (Tel. G. P.) Oświadczenie, które poczynił premjer włoski **Mussolini** wobec **lorda Rothermere,** wywołały w tutejszych kołach politycznych i w całej prasie paryskiej żywe zdenerwowanie. Niemiłe zwłaszcza wrażenie spowodowały wywody Mussoliniego o **konieczności rewizji układu w Trianon.** Półurzędowa „Pet. Paris." oświadcza, że Mussolini wdał się w bardzo niebezpieczną grę. Cóżby np. powiedział na to, jeśliby na tej samej zasadzie, którą proklamuje dla Węgier, nastąpiło przyłączenie Austrji do Niemiec, albo jeśliby zarządzono zmianę granic w Tyrolu. „Pet. Par." zapytuje, czyim kosztem Mussolini chce przeprowadzić rewizję granic na rzecz Węgier, czy kosztem Rumunji, której 3-krotnie zagwarantował nienaruszalność granic, czy też kosztem Czechosłowacji, z którą właśnie utrzymują Włochy jaknajlepsze stosunki? Najwidoczniej myśli Mussolini o pomniejszeniu Jugosławji, co nie przyczyniłoby się do polepszenia stosunków między Włochami a SHS.

Londyn, 29 marca. (Tel. G. P.) „Daily Mail" wskazuje na ogromne wrażenie, jakie wywołało oświadczenie Mussoliniego w całej Europie i w Ameryce, lord Rothermere bowiem opublikował swą rozmowę z premjerem włoskim w 400 dziennikach amerykańskich.

—o—

USTAWA O BIBLJOTEKACH GMINNYCH.

Warszawa, 29. marca. (Tel. G. P.) Wkrótce ukazać się ma **ustawa o publicznych bibljotekach gminnych.** Rozumiejąc doniosłość tej sprawy, Związek Bibljotekarzy Polskich urządza od 23. kwietnia do 23. maja br. **miesięczny kurs bibljotekarski,** głównie dla pracowników bibljotek publicznych i oświatowych. Kurs ten jest subwencjonowany przez Min. Oświaty. Opłata za cały kurs wynosi zł. 10.

—o—

Sejm rozpoczyna prace nad budżetem.

Wiceprem. Bartel apeluje o szybkie załatwienie budżetu.

Antyrządowe przemówienie p. Marka i replika min. Czechowicza. — Sprawa pożyczki inwestycyjnej. — Oświadczenia przedstawicieli klubów. Dmytro Lewicki baje „zajawę” o państwie ukraińskiem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. marca (ps.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przeprowadzona była **pierwsza debata o charakterze politycznym,** z okazji przedłożenia przez rząd **prowizorjum budżetowego na następny kwartał.**

Przed przystąpieniem do debaty zabrał głos p. wicepremjer Bartel, którego przybycie do sali sejmowej stanowiło przedmiot **rozlicznych komentarzy** w łonie ugrupowań antyrządowych. P. Wicepremjer wygłosił **krótkie przemówienie,** w którem zaznaczył, że **równowaga budżetu państwa jest silnie ugruntowana, a budżet wykazuje ponadto ogólną podwyżkę.** W krótkim zarysie nakreślił sytuację finansową i gospodarczą Rzplitej i żądał od Izby **uchwalenia szybkiego przedłożeń rządowych budżetowych.**

Pojawienie się p. Bartla na trybunie, oraz ustępy, które mówią o pomyślnej sytuacji finansowej państwa, **witane były oklaskami na ławach Bloku rządowego,** jak również przez inne stronnictwa w tych punktach, gdzie p. wicepremjer przedstawił **pomyślną sytuację gospodarczą.**

Z kolei zabrał głos **poseł Marek** prezes klubu PPS, którego mowa stanowiła **krytykę dotychczasowej działalności rządu obecnego.** Wystąpienie to niczem się nie różniło od wystąpień reprezentantów ugrupowań politycznych smutnej pamięci dawnego Sejmu. To też wywody przywódcy socjalistycznego spotkały się **z ustawicznemi protestami ze strony posłów Bloku rządowego.** Szczególnie ostre były punkty mowy, odnoszące się do minionej **kampanji wyborczej,** zarzucające przedstawicielom obozu Jedynki, że mandaty swoje zawdzięczają czynnikom administracyjnym, które — zdaniem mowcy — stały na usługach jednego tylko stronnictwa.

W tem miejscu prezes Jedynki p. Sławek woła do p. Marka: **Dość tego kłamstwa!**

Poseł Marek: My w swoim czasie zgłosimy **wniosek o wybranie nadzwyczajnej komisji dla zbadania nadużyć wyborczych!** — Następnie poruszył p. Marek wypadki wtorkowe w Sejmie, przyczem znowu **doszło do ostrych kontrowersji między posłami z Jedynki a socjalistami.** Wśród okrzyków daje się słyszeć **głos posła Radziwiłła: Zdrajców będziemy tępić!**

P. Marek krytykuje zachowanie się posłów z Jedynki za opuszczenie sali sejmowej po wyborze Daszyńskiego, snując analogję z wypadkami z grudnia 1922 r. Oświadcza pod koniec, że opozycja socjalistów przeciwko obecnemu rządowi oparta jest **na jego działalności przeszłej. Co rząd zrobi później niewiadomo,** socjaliści jednak przy stępują do pracy w nowym Sejmie w imię interesów całego państwa i szerokich mas ludności.

Z kolei min. **Czechowicz** wyjaśnił nieścisłości w przemówieniu p. Marka odnośnie do pożyczki inwestycyjnej. Pożyczka ta miała być przeznaczona wyłącznie na akcję budowlaną, na budowę domów dla bezdomnej inteligencji i robotników. Dziwi więc ministra stanowisko przedstawiciela P. P. S. Prawdą jest, że komisja kontroli długów państw., która nie odmówiła zgody dla innych pożyczek, **dla tej właśnie pożyczki jej odmówiła.** Wskutek tego rząd rozporządzenia wykonawczego nie wydał i **wstrzymał emisję pożyczki,** licząc na to, że nowa komisja będzie miała zrozumienie dla tych potrzeb.

P. Marek pozwolił sobie na **krytykę działalności rządowej,** zwłaszcza, gdy chodzi o wykorzystanie przez rząd pełnomocnictw. Należy przypomnieć p. Markowi, że właśnie rząd Marsz. Piłsudskiego, korzystając z pełnomocnictw, zrobił dużo dobrego dla tych mas ludności, które powierzyły mandaty poselskie socjalistom. **Dekrety rządu o sądach pracy, o zabezpieczeniu pracowników umysłowych, o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, przekreśliły demagogiczne wystąpienie p. Marka.**

Następnie przemawiał poseł Dymitr **Lewicki** (klub ukr.), który złożył uroczystą **„zajawę“** Ukraińców, stwierdzając, że **Ukraińcy nie wyrzekli się nigdy swoich dążeń niepodległościowych i że ich ideałem dalszym jest niepodległe państwo ukraińskie na wszystkich ziemiach** (!). Jest rzeczą ciekawą, że zajawa ta **wygłoszona była w języku polskim,** a nie — jak powszechnie przypuszczano — w języku ukraińskim. Deklaracji posła Lewickiego wysłuchano w Sejmie **z całkowitym spokojem,** z jednej tylko strony padły uwagi pod adresem mowcy, że obecnie **nie jest lekcja geografji,** a to w tych miejscach, kiedy mówił o terytorjach zajmowanych przez ludność ukraińską.

Poseł **Rybarski** (Klub Narodowy) oświadcza, że nar. dem. **zajmą stanowisko w drugiem czytaniu przedłożenia budżetowego.**

Przemawiał jeszcze **poseł Grynbaum** z Klubu żydowskiego, zapowiadając głosowanie za odesłaniem przedłożenia do komisji, wyłuszczając równocześnie dezyderaty ludności żydowskiej w różnych dziedzinach życia. Mowca podkreśla, że tylko jego klub reprezentuje mniejszość żydowską i przy tej okazji rzuca uwagi pod adresem posłów żydowskich z Bezp. Bloku.

Poseł Kirszbraun oświadcza: Nie należę do ludzi, którym polemika z p. Grynbaumem jest miła. Uważam go za demagoga, z którego argumentami nie liczy się żaden zdrowo myślący i religijny Żyd. Zwracając się następnie bezpośrednio do posła Grynbauma, nazwał go **awanturnikiem politycznym** i zaprotestował przeciwko twierdzeniu p. Grynbauma, jakoby on tylko miał prawo przemawiać w imieniu całego żydostwa.

Na wniosek pos. **Chacińskiego** (HHD.); **dyskusję przerwano,** poczem ustawę o **nadzwyczajnych inwestycjach państwowych** w pierwszem czytaniu odesłano do komisji budżetowej, natomiast preliminarz budżetowy **spadł z porządku dziennego.**

Zamykając posiedzenie Marsz. Daszyński oświadczył, że o godz. 6 zbierze się komisja budżetowa, która po prowizorycznem ukonstytuowaniu się opracuje sprawozdanie z obu punktów porządku dziennego.

Następne posiedzenie wyznaczono na 30. bm.

P. Daszyński przyjęty w Belwederze.

GODZINNA ROZMOWA Z MARSZ PIŁSUDSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. marca. (ps) Dzisiaj w południe przyjęty został w Belwederze przez Marsz. Piłsudskiego nowo wybrany **Marszałek Sejmu p. Ignacy Daszyński. Rozmowa przeciągnęła się ponad godzinę.** W toku rozmowy między obu mężami stanu poruszone były główne problemy dotyczące **najbliższego programu prac sejmowych. Kwestji natury politycznej nie poruszano.**

Organizacja terytorjalna Bloku Bezp. W

Warszawa, 29. marca. (Tel. G. P.) Dziś o godz. 10 rano rozpoczęło się posiedzenie plenum klubu Bezpart. Bloku. **Omawiano sprawę taktyki parlamentarnej i organizacji terytorjalnej grup poselskich.** Grupy te rozpoczną niezwłocznie pracę w swych terenach. Grupę woj. warszawskiego organizuje **poseł Anusz,** kieleckiego p. **Targowski,** lubelskiego p. **Lechnicki,** krakowskiego p. **Dybowski,** nowogródzkiego p. Jan **Piłsudski,** wileńskiego sen. **Kamieniecki,** śląskiego sen. ks. **Londzin.**

—o—

Syndykat Interesentów Drzewnych we Lwowie spełniając smutny obowiązek zawiadamia o śmierci nieodżałowanej pamięci długoletniego i wielce zasłużonego Członka Wydziału

Dr. Jonasza Reinholda

Pogrzeb odbędzie się w piątek 30 marca 1928 o godz. 12-tej w poł, z domu żałoby Sykstuska 46. na który zaprasza wszystkich członków Syndykatu

Wydział.

MARSZ. PIŁSUDSKI W SEJMIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. marca. (ps) Marsz. Piłsudski zjawił się dzisiaj w Sejmie dla **rewizyty nowo wybranego Marszałka Senatu.** Ponieważ Marsz. Szymański bawi w Wilnie, Marsz. Piłsudski tylko złożył swój bilet wizytowy i wrócił do Belwederu.

—o—

NADESŁANE.

Odprężenie w sytuacji sejmowej

jest niestety tylko złudzeniem optymistów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. marca. (ps). W kuluarach sejmowych istnieje przekonanie, że **w obecnej chwili nastąpiło w sytuacji na terenie parlamentarnym po wtorkowym konflikcie między rządem a Sejmem całkowite odprężenie.** Posłowie uważają, że **pierwsze zderzenie należy uważać za rzecz należącą do historji** i że rząd nie będzie z powodu wtorkowych incydentów **odwracał się od Sejmu.**

Optymizm ten posłów uważać należy co najmniej **za wątpliwy.** Rząd wystąpi do Sejmu w najbliższym czasie z żądaniami **uchwalenia nowego regulaminu sejmowego i nowych pełnomocnictw.** Nie ulega wątpliwości, że o ile przedłożenie budżetowe przeprowadzone zostanie bez większych trudności przez parlament, to w dwu tych ostatnich punktach dojdzie **niewątpliwie do ponownych zadrażnień, konfliktów i zderzeń między Sejmem a rządem.** Dlatego też uważać należy że **konflikt istnieje nadal** i nie należy oczekiwać likwidacji tego konfliktu ze strony rządu.

JEDYNKA WEŹMIE UDZIAŁ W KOMISJACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 29. marca. (ps) Po dłuższych naradach w łonie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem postanowiono **wydelegować swoich reprezentantów do wszystkich komisji sejmowych.** Nie biorąc odpowiedzialności za politykę sejmową obóz prorządowy postanawia **wziąć udział w rzeczowych pracach Sejmu. Natomiast w polityce Sejmu nie bierze żadnego udziału ani odpowiedzialności.**

HOŁD JEDYNKI DLA P. PREZYDENTA RZPLTEJ.

Warszawa, 29. marca. (Tel. G. P.) „Przegląd Wiecz." donosi, że klub Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, który jako jedno z naczelnych swych haseł **wysunął hasło wzmocnienia autorytetu głowy państwa,** chcąc to najdobitniej podkreślić postanowił prosić p. Prezydenta Rzeczypospolitej **o audjencję dla całego gremjum klubu.** Na przyjęciu tem złożony będzie p. Prezydentowi **hołd z zapewnieniem zupełnego oddania**

ŻĄDAJĄ UNIEWAŻNIENIA MANDATÓW POSŁÓW-URZEDNIKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. marca. (ps.) Posłowie z Wyzwolenia złożyli wczoraj w Sejmie wniosek, domagający się **unieważnienia mandatów poselskich dla państwowych urzędników administracyjnych,** którzy zostali wybrani posłami, a mianowicie mandatu posła dra **Dybowskiego** z Krakowa, Jędrzeja **Krukierka** i dra Zdzisława **Strońskiego.** Wnioskodawcy żądają przekazania sprawy wyborów Trybunałowi wyborczemu, jakim jest Sąd Najwyższy

—o—

CAŁA RODZINA ZGINĘŁA WSKUTEK WYBUCHU GRANATU.

Warszawa, 29. marca. (Tel. G. P.) Wczoraj w Zakroczymie Józef Piotrowski znalazłszy na polu pocisk armatni, przyniósł go do domu, gdzie zabrał się do rozkręcania. Pocisk eksplodował, przynosząc śmierć całej rodzinie Piotrowskich, tj. Józefowi, matce i bratu Piotrowskiego. Ciężkie rany odniósł również Hersz Margen.

—o—

OFIARY TRZĘSIENIA ZIEMI W UDINE.

Medjolan, 29. marca. (Tel. G. P.) Liczba ofiar ostatniego trzęsienia ziemi w północnych Włoszech wynosi **15 osób zabitych i 50 rannych.**

Pierwsze posiedzenie

sejmowej komisji budżetowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. marca. (ps) **Do komisji budżetowej wchodzą następujący posłowie: Z bloku Jedynki: pp. Byrka, Hołyński, Kościałkowski, Krzyżanowski, Polakiewicz, Sanojca, Stadnicki, Stypiński, Barański. — Socjaliści: Diamand, Kaczorowski, Marek, Zaręba, Prager. — Wyzwolenie: Woźnicki, Nosek, Wyrzykowski. — Ukraińcy: Baczyński, Baran, Bilak. — N. D.: Trąmpczyński, Rybarski. Piast: Rataj, Kiernik. — Niemcy: Sänger, Jankowski. — Stronnictwo Chłopskie: Dąbski, Wrona. — NPR. (prawica) Chądzyński. — Ch. D.: Bittner. — Klub żyd. Rosmarin.**

Warszawa, 29. marca. (Tel. G. P.) Komisję budżetową otworzył marsz Daszyński. Na jego pytanie Polakiewicz oświadczył, że na przewodniczącego komisji Blok wyznaczył p. Byrkę. P. Byrka wysunął na referenta prowizorjum budżetowego prof. Krzyżanowskiego.

Minister skarbu Czechowicz zanalizował wyniki polityki gospodarczej rządu w l. 1926 do 1927, które dały rezerwy kasowe oraz możność przeznaczenia 88 miljonów złotych na inwestycje. Min. skarbu opracowuje projekty **podatku rządowego, budynkowego, majątkowego.** Przedstawił plan uplasowania za granicą pakietów listów zastawnych, obligacji melioracyjnych oraz komunalnych Banku Gosp. Krajowego, co przyczyni się do rozwoju kredytu długoterminowego. Oświadcza się za prowadzeniem dalej oszczędnej gospodarki finansowej.

Delegacja urzędników u min. Czechowicza

OKOŁO SOBOTY ZAPADNIE DECYZJA W SPRAWIE PŁAC

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. marca. (ps.) **Delegacja urzędnicza przyjęta przez min. skarbu Czechowicza przedstawiła Ministrowi prośbę o wypłacenie urzędnikom przed świętami dodatku wyrównawczego na święta.** Na żądanie Ministra **urzędnicy przedłożyli memorjał, w którym domagają się podniesienia płac w wysokości 47.2 prc. Rada Min. zajmie się tą sprawą i około soboty należy oczekiwać decyzji. Sprawa poborów urzędniczych i ich uregulowanie, zostały również poruszone przez min. skarbu Czechowicza na dzisiejszem pierwszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej.**

Budowle państwowe w Małopolsce.

BUDŻET PRZEZNACZA NA TEN CEL POWAŻNE SUMY.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. marca. (ps) Budżet inwestycyjny na r. 1928/29 wynoszący 88 miljonów zawiera cały szereg wydatków przeznaczonych na **budowle państwowe na terenie Małopolski. I tak przewidywana jest na budowę nowych gmachów sądu okręgowego w Tarnowie 1 milj. zł., sądu powiatowego w Rawie Ruskiej 600 tys. zł., na budowę IV. gimnazjum we Lwowie 800 tys. zł., Bibljoteki Jagiellońskiej w Krakowie 1 milj. zł., Bibljoteki Politechniki we Lwowie 760 tys. zł.,** pozatem są zamierzone **budowy gmachów starostw,** oraz budowy domów dla posterunków policyjnych na granicy wschodniej, jak też na pomieszczenie batalionów KOP.

Min. Zaleski o rokowaniach królewieckich.

POLSKA PODEJMUJE JE Z NAJLEPSZĄ WOLĄ DLA DOBRA POKOJU.

Warszawa, 29. marca. (Tel. G. P.) Min. spr. zagr. p. Zaleski, który z delegacją opuścił dziś Warszawę odbył wczoraj w Belwederze **dłuższą konferencję z Marsz. Piłsudskim.** Dziś p. min. Zaleski przyjęty został przez p. Prezydenta Rzpltej. W rozmowie z przedstawicielami prasy min. Zaleski oświadczył, że **rokowania królewieckie Polska podejmuje z najlepszą wolą** i o ile delegacja litewska ustosunkuje się w podobny sposób do tych pertraktacji, **szanse pomyślnego ich zakończenia przedstawiają się bardzo pomyślnie.**

Warszawa, 29. marca. (ps) Delegacja polska **udaje się do Królewca dzisiaj wieczorem dla podjęcia rokowań polsko-litewskich.** Miejscem obrad ma być **pałac regencji.** Nie jest ustalony język obrad. Delegacja polska wysunie propozycję, aby obrady toczyły się **w języku polskim i litewskim** i dlatego zabiera ze sobą **tłumacza.** P. min. Zaleski przed swym wyjazdem został przyjęty na specjalnej audjencji przez Prezydenta Rzplitej.

—o—

NIEMIECCY BURSZE NARUSZYLI GRANICĘ POLSKĄ.

Katowice, 29. marca. (Tel. G. P.) W związku z manifestacjami na Śląsku Opolskim, z okazji rocznicy plebiscytu górnośląskiego, oprócz napadu na Polaków w Bytomiu, zaszedł pod Bytomiem następujący incydent:

Grupa około 30 młodzieńców niemieckich ze śpiewem zbliżyła się do punktu granicznego pod Rudą i z okrzykiem: **„Hurra! hurra! nieder mit Polen!" obrzuciła kamjeniami ludność stojącą po polskiej stronie.** Gdy strażnicy graniczni przybyli, obrzuciła ich również kamieniami, a następnie uciekła.

Pod wieczór banda przybyła ponownie, **przeszła granicę polską z okrzykiem hurra! rzuciła się na polską budkę strażnicą, przenosząc ją na stronę niemiecką, gdzie rzuciła ją do rowu.** Polski strażnik przybył na miejsce, lecz banda znajdowała się już po stronie niemieckiej.. Strażnik niemiecki dopiero po pół godzinie zawiadomił o tem władze. Oczywiście banda zdołała już zbiec. Oddział był sekcją organizacji bojowej **„Landesschutzu".**

—o—

MOWA STRESEMANNA NA BANKIECIE PRASOWYM.

Berlin, 29. marca. (Tel. G. P.) We środę w hotelu Adlon odbył się bankiet Związku korespondentów zagranicznych w Berlinie. Przybyli m. in. Stresemann, Gröner, Keudell i Schielle, niemal wszyscy ambasadorowie i posłowie, oraz przedstawiciele kół politycznych, artystycznych i gospodarczych.

Nuncjusz msgr. Pacelli w przemowie określił znaczenie prasy dla dzieła utrzymania pokoju.

Dr. Stresemann dał wyraz rozczarowaniu, jakie wywołały w Niemczech obrady konferencji rozbrojeniowej. Następnie podkreślił, że poza ustępami dotyczącymi przeszłości mowa Poincarego zawierała również główne i godne uznania oświadczenie wskazujące, że należy szukać dróg w przyszłości na podstawie porozumienia między narodami.

—o—

LOTNICY NIEMIECCY JESZCZE CZEKAJĄ.

Londyn, 29. marca. (Tel. G. P.) Odlot lotników niemieckich, podejmujących próbę raidu przez Atlantyk został jeszcze dzisiaj rano **odłożony**

Liczne zwyżki podatków i jedna zniżka

INTERPELACJE. — ZWYŻKI PODATKÓW OD ZBYTKU. — ZA PSY BĘDZIEMY PŁACIĆ MNIEJ. — WYDZIERŻAWIENIE KOSZAR. — NABYCIE GRUNTÓW. — KOMISJA DLA MEMORJAŁU O JĘZYK RUSKI.

Lwów, 30. marca.

(jp.) Wczorajsze posiedzenie Rady Przybocznej rozpoczęło się od szeregu interpelacyj.

R. **Żeleszkiewicz** wniósł interpelację **w sprawie drożyzny materjałów budowlanych, zaznaczając, że konieczne jest bezzwłoczne wystąpienie czynników kompetentnych do walki z tym nowym objawem spekulacji.**

Komisarz **Strzelecki** przyrzekł dać odpowiedź na interpelację na następnem posiedzeniu.

R. **Brzeski** podniósł sprawę **wycinania drzew na wiosnę w plantacjach i ogrodach miejskich.** Między innymi wycięto obecnie **w parku Kościuszki bardzo piękne topole nadwiślańskie.** Mówca wnosi, aby dla ochrony drzewostanu **Magistrat zatwierdzał każdorazowo wniosek inspektoratu plantacji miejskich na wycięcie drzew.**

Kom. **Strzelecki** obiecał zająć się tą sprawą, przyczem zaznaczył, że starodrzew jest wycinany tylko w razie konieczności.

R. **Smulikowska** przedstawiła **nędzę rodzin robotniczych, zamieszkujących baraki na Persenkówce.** Mieszka tam 40 rodzin, a między nimi **przeważna część rodzin ze Śląska, wydalonych przez Czechosłowaków.** Ojcowie rodzin są bądź bezrobotni, bądź zarabiają minimalnie, dzieci nie mają odzienia ani dostatecznego pożywienia.

Komisarz **Strzelecki** przyrzekł **polecić organom opieki społecznej zbadanie tej sprawy.**

R. **Bilbel** w ostrym tonie wniósł interpelację w sprawie **cen mąki,** ustanawianych przez komisję cennikową. Mówca twierdzi, że komisja nie liczy się z rzeczywistemi cenami u producentów i **zmusza hurtowników do obchodzenia ustawy.**

Przeciw temu wyrażeniu komisarz **Strzelecki** zastrzegł się stanowczo, przyczem oświadczył, że **przyjmuje pełną odpowiedzialność za politykę cen Magistratu.**

Następnie z porządku dziennego załatwiono szereg drugich uchwał, pocem dyr. **Rozwadowski** przedstawił wnioski na **zmianę statutu gminy m. Lwowa** o poborze na rzecz gminy **samoistnej opłaty komunalnej od umów o odpłatne przeniesienie własności nieruchomości.** W myśl wniosku referenta uchwalono pobierać opłatę w wysokości 2 proc. od sumy, przedstawiającej wartość nieruchomości brutto.

Sprawę sprzedaży skrawka gruntu miejskiego Jonasowi i Wilhelmowi Sprecherom referował prof. **Minkiewicz.**

Sprawa dotyczy budowanego przez Sprecherów **gmachu przy ul. Akademickiej.** Wskutek nowej regulacji tej ulicy, Sprecherowie wnieśli podanie o sprzedaż im gruntu wynoszącego **18.6 sążni kw.** Uchwalono sprzedać petentom ten grunt za sumę **120 dolarów** czyli za łączną kwotę **2.232 dolarów.** Nadto mają Sprecherowie uiszczać **opłatę roczną 50 dolarów za wysunięcie płyty fundamentowej przed linję regulacyjną** o 2 metry, zaś za wysadzenie daszków dokoła fasady w parterze **15 i pół dolarów rocznie.**

Prof. **Chyliński** zapytywał, czy przy udzielaniu konsensu budowlanego liczono się z tem, **aby gmach ten nie stanowił nieestetycznego kontrastu z całością ulicy.**

Wicekom. **Matakiewicz** w zastępstwie kom. Strzeleckiego oświadczył, **że sprawa ta została zbadana przez komisję znawców i przyjęto projekt, odpowiadający wymogom estetycznym.**

R. **Chrystowski** referował sprawę **wydzierżawienia Skarbowi Państwa budynków miejskich na koszary wojskowe. Uchwalono wydzierżawić na lat 10 od 1. stycznia br.**

9 koszar,

a mianowicie przy ul. Kadeckiej, Wołoskiej, Kleparowskiej, Arciszewskiego, Na Błoniu, Misjonarskiej, Żółkiewskiej, oraz dwie przy ul. Łyczakowskiej za **łączną sumę 794.696 zł. na lat 10, płatne w ratach kwartalnych.**

Z referatu r. **Chrystowskiego** uchwalono na rok bieżący **obniżyć opłaty**

podatku na psy,

a to pobierać za jednego psa 20 zł., za drugiego 40, za trzeciego 60 zł.

Z referatu r. **Szczyrka** uchwalono **przedłużyć pobór miejskiego podatku od**

zbytku mieszkaniowego

według obowiązującego statutu i **podwyższyć go o 100 proc.,** to znaczy pobierać zamiast 4 proc. — **8 proc. komornego za każdy zbędny pokój.** (Podatek ten dotyczy mieszkań od 5 pokoji w górę, o ile jest więcej pokoji niż mieszkańców).

Podatek miejski **od spożycia w godzinach wieczornych** w lokalach restauracyjnych uchwalono pobierać od **godz. 12 w nocy, przyczem przyjęto poprawkę r. Christmana, aby podatek ten obowiązywał tylko w lokalach rozrywkowych.**

Przyjęto z referatu r. **Huberta przedłużenie poboru 50 proc. dopłaty do podatku miejskiego**

od środków przewozowych

jako przedmiotów zbytku (prywatne auta, powozy itp.).

Uchwalono w myśl referatu r. **Ryglana zakupić** na własność gminy **realności położone u zbiegu ulic Kętrzyńskiego i Bilińskich o obszarze 1.776 sążni kw. za ryczałtową cenę 86 tys. zł.**

W myśl referatu r. **Howykowycza uchwalono wydzierżawić Małopolskiemu Tow. Zachęty hodowli koni we Lwowie na lat 25 grunt miejski na Persenkówce na cele urządzenia**

toru wyścigowego.

Nakoniec w myśl wniosku red. **Laskownickiego wybrano komisję,** która ma przedstawić wnioski w sprawie memorjału, wniesionego przez r. **Dockiewicza i tow. w sprawie dopuszczenia**

języka ruskiego

do obrad reprezentacji miejskiej i administracji gminy.

Na tem zakończono posiedzenie jawne.

Z miejskiego Komitetu rozbudowy

PODAŃ DUŻO, A PIENIĘDZY MAŁO. —SUBKOMITET MA USTALIĆ WYTYCZNE W OPINJOWANIU PODAŃ. — CZY GMINA MA BUDOWAĆ, CZY TEŻ POPIERAĆ INICJATYWĘ PRYWATNĄ?

Lwów, 30 marca.

(jp) Na ostatniem posiedzeniu Miejskiego Komitetu rozbudowy, odbytem pod przewodnictwem **kom. Strzeleckiego,** na porządku dziennym była sprawa opinjowania nowych podań o pożyczki budowlane z rządowego funduszu rozbudowy.

Nowe podania w liczbie 21 referowali **dr. Buber, inż. Biernacki i prof. Minkiewicz. Ogólnej sumy,** na jaką opiewały wniesione podania, nie obliczono, jednak okazało się, **że na korzystne załatwienie tylko 13 podań referowanych przez r. Biernackiego byłoby potrzeba 800 tys. zł.** Wobec tego zaś, że do dyspozycji pozostaje obecnie **fundusz nie o wiele większy,** postanowiono rozpatrzenie sprawy przekazać wybranemu w tym celu **subkomitetowi,** którego zadaniem będzie ustalenie wytycznych, jakiemi się należy kierować przy opinjowaniu.

Na ten temat przeprowadzono dyskusję, w ciągu której wyłoniły się rozmaite zdania tak co do tej kwestji, jak i co do całokształtu **polityki budowlanej miasta.**

Odnośnie do podań zasługujących w pierwszej linji na uwzględnienie, zgodzono się, iż **przedewszystkiem należy popierać budowę małych mieszkań.**

W dyskusji ogólnej **r. Biernacki** stanął na stanowisku, **że racjonalniej byłoby popierać inicjatywę prywatną aniżeli budować w zarządzie własnym gminy,** wychodząc z założenia, **że budowanie takie jest nałożeniem wielkich ciężarów na gminę.**

Komisarz Strzelecki natomiast uważa, **że gmina nie powinna uchylać się od tego obowiązku ze względów społecznych.**

Po dyskusji zaopinjowano korzystnie podanie **Turteltauba na rekonstrukcję domu przy ul. Senatorskiej. Ponieważ dom ten grozi zawaleniem, przyznano na rekonstrukcję 15 tys. z funduszu rozbudowy.**

Inne podania dotyczące rekonstrukcji domów **nie będą z tego funduszu uwzględniane.** Na ten cel mają być przyznane kredyty **z M. K. O**

Ciekawe odkrycie w przechowalni kolej.

Trzy walizki z bibułą komunistyczną.

BYŁY NADANE Z KATOWIC I PRZEZNACZONE PRAWDOPODOBNIE DLA DR. GANGLA, KTÓREGO W MIĘDZYCZASIE ARESZTOWANO.

Lwów, 30. marca.

(—) Onegdaj w przechowalni na dworcu głównym odbyła się **licytacja nieodebranych przedmiotów.** M. i. znajdowały się tam **trzy walizki, nadane jako bagaż w Katowicach.** Po otwarciu tych walizek nikt z kupujących nie okazał chęci ich kupienia. Dopiero policja zainteresowała się bliżej zawartością i stwierdziła, że dla niej znalezione tam rzeczy **mają pewną wartość.**

W walizach tych bowiem znajdowało się łącznie **około 100 kg. bibuły komunistycznej,** a m. i. rezolucje i uchwały styczniowego **zjazdu komunistów polskich w Gdańsku,** którego uczestników policja po powrocie do kraju aresztowała.

Ponieważ niedawno aresztowano we Lwowie lekarza dr. **Gangla,** u którego znaleziono duże ilości bibuły przesłanej mu z Katowic i Cieszyna, wydaje się prawdopodobnem, że centrala owej bibuły **znajduje się na Śląsku.** Transport zapewne był przeznaczony dla dr. Gangla, którego w międzyczasie oddano do więzienia sądowego.

Jan i Walerjan, dwaj awanturnicy

zdemolowali lokal Menaschesa.

Lwów, 30 marca.

(—) Dnia 2 marca br. dwaj bracia **Walerjan i Jan Laszkiewicze,** będąc w stanie podnieconym, wstąpili do restauracji Menaschesa przy ul. Sykstuskiej na piwo. Gospodarz widząc pijanych gości, odmówił im podania trunków, a wtedy Laszkiewiczowie wywołali **piekielną awanturę,** w czasie której poniszczyli niektóre meble w restauracji. Zawezwani dwaj posterunkowi spotkali się z energicznym oporem i nawet zostali poturbowani. Dopiero pomoc innych posterunkowych poskromiła awanturników. Ze względu na to, że Walerjan Laszkiewicz był już karany, sędzia Sokołowski zasądził go na **cztery miesiące ciężkiego więzienia bez zawieszenia,** zaś Jana Laszkiewicza na dwa miesiące z zawieszeniem kary.

—o—

Miesiąc kończy się!

90	1928	276
	MARZEC	
	30	
	Piątek	
	Kwiryna, Jana K.	

Prenumeratorzy prowincjonalni „Gazety Porannej“ **winni zaraz opłacić** prenumeratę, aby uniknąć wstrzymania i opóźnienia w dostawie.

Dlaczego lwowskie telefony nie domagają w ostatnim czasie?

Usterki te są nieuchronną koniecznością przy przełączaniu abonentów na nową Centralę telefoniczną.

NOWA CENTRALA JEST PÓŁAUTOMATYCZNA. — SPOSÓB UŻYWANIA TELEFONÓW MUSI ULEC PEWNYM ZMIANOM. — NA CZAS PRZEJŚCIOWY ZOSTAŁY URUCHOMIONE LINJE POŁĄCZENIOWE. — ABONENCI MUSZĄ SIĘ UZBROIĆ W CIERPLIWOŚĆ. — ZA TO POTEM LWÓW BĘDZIE MÓGŁ BEZ OGRANICZENIA KORZYSTAĆ Z KOMUNIKACJI TELEFONICZNEJ.

(Wywiad u Dyrektora lwowsk. Zarządu P.A.S.T. inż. Spiry.)

Lwów, 30. marca.

W ostatnich dniach doszła do naszej redakcji wiadomość, że Zarząd PAST przystąpił do uruchomienia we Lwowie nowo zbudowanej Centrali telefonicznej półautomatycznej. Ponieważ przełączanie abonentów ze starej Centrali na nową pociągnie za sobą nieuchronne usterki w funkcjonowaniu aparatów, co może wywołać zaniepokojenie w szerokich kołach abonentów, niepoinformowanych o powodach tych niedogodności, przeto zwróciliśmy się do Dyrektora Zarządu telefonów lwowskich **p. inż Spiry** z prośbą o udzielenie nam wyjaśnień, jak się przedstawia sprawa uruchomienia nowej Centrali i jakie są przyczyny występujących obecnie usterek. P. Dyr. Spira, z całą uprzejmością udzielił nam następujących wyjaśnień:

— Z zadowoleniem przyjmuję sposobność wypowiedzenia się w tej sprawie, gdyż — jak przypuszczam — już obecnie **zapewne niektórzy z abonentów odczuli pewne niedogodności, niestety, nieuniknione przy zmianie Centrali.**

Przełączanie abonentów ze starej Centrali na nową rozpoczęliśmy mniej więcej przed dwoma tygodniami. Nowa Centrala jest **półautomatyczna, system używania aparatów zatem musi ulec pewnym zmianom.** Zaczęliśmy już przyjmować nowych abonentów w dzielnicach, w których nowa sieć telefoniczna została już kompletnie zbudowana i przyłączona do nowej centrali. Dzielnice te są stopniowo wykończane i przyłączane do Centrali.

Abonenci muszą być poinformowani o sposobie korzystania z telefonu ze względu na to, że nowa Centrala jest oparta na innych zasadach, a mianowicie jest półautomatyczna.

Sposób używania telefonów zatem — jak już wspomniałem — musi ulec pewnym zmianom.

— Na czem polegają te zmiany?

— Jedną z zasadniczych zmian jest **sposób łączenia.**

W nowej Centrali dzwonienie do wywoływanego abonenta odbywa się automatycznie. Sygnał powtarza się tak długo, póki na stacji wywoływanej nie zostanie słuchawka podniesiona. Jeżeli zatem dzwonienie nie ustaje, a w numerze wywoływanym nikt się nie zgłasza, to należy samemu powiesić słuchawkę, aby się rozłączyć.

Druga zmiana polega na tem, że w nowej Centrali telefonicznej odmiennie od dotychczasowej praktyki na starej Centrali, **telefonistka nie mówi, jeżeli żądany numer jest zajęty, lecz w tym wypadku automatycznie abonent słyszy przerywane gwizdy, co oznacza, że wywoływany numer jest zajęty. Należy więc wtedy powiesić słuchawkę.**

— W jaki sposób odbywa się przełączanie abonentów ze starej Centrali **na nową?**

— Jak już wspomniałem, następuje ono **stopniowo i trwać będzie mniej więcej dwa i pół do trzech miesięcy.** Na ten okres przejściowy muszą abonenci uzbroić się do pewnego stopnia w cierpliwość, w tym czasie bowiem **z konieczności nieraz będą zmuszeni czekać dłuższy czas na połączenie**, gdyż część abonentów będzie się znajdować na nowej, a część jeszcze na starej Centrali. Mogą także zajść pewne **usterki przy przełączaniu.** To też jeśli taka usterka trwa czas dłuższy, należy natychmiast **zwrócić się do Biura Naprawy.**

— W jaki sposób będzie się odbywało w okresie przejściowym łączenie abonentów, pozostających na starej Centrali, z tymi, którzy zostali już przełączeni na nową?

— Ponieważ przez pewien czas będą istniały **dwie Centrale,** przeto Zarząd Telefonów uruchomił pewną ilość **linji połączeniowych.**

Linje te obliczone są na normalny ruch telefoniczny. Może się jednak zdarzyć wypadek, że **przy nadzwyczajnie wzmożonym ruchu telefonicznym ilość tych połączeń okaże się niewystarczająca.** W takim wypadku musimy znów liczyć **na wyrozumiałość abonentów.**

W każdym razie mogę zapewnić, że **Zarząd Telefonów dołoży wszelkich starań, aby ten okres nieprzyjemny trwał jak najkrócej i ażeby przełączenia dokonać bez dłuższych przerw dla abonentów.** Jednakże abonenci ze swej strony muszą pamiętać o tem, że **linje połączeniowe nie są stałe, lecz prowizoryczne i pogodzić się z nienniknionemi niedomaganiami,** a zwłaszcza z tem, że niekiedy będą zmuszeni długo czekać na połączenie. Lwowianie mają już zresztą pewne doświadczenie pod tym względem, bo nie inaczej było w **roku 1923, kiedy budowało się likwidowaną obecnie Centralę telefoniczną. Tem więcej zatem liczymy na zrozumienie ze strony naszych abonentów obecnego stanu przejściowego.**

W zamian za ten krótki czas próby uzyska natomiast Lwów, gdy już przełączenie większości abonentów zostanie przeprowadzone, **znacznie zwiększoną możność korzystania z urządzeń telefonicznych. Będzie wówczas można we wszystkich dzielnicach miasta otrzymywać telefony bez ograniczenia.**

— W jaki sposób zaznajomią się abonenci **ze sposobem funkcjonowania nowej Centrali telefonicznej?**

— W tym celu zostały już obecnie rozesłane wszystkim abonentom przez Zarząd Telefonów **przepisy, odnoszące się do funkcjonowania nowej Centrali telefonicznej.** Przepisy te otrzymuje także każdy nowy abonent przy zamówieniu telefonu. **Dokładne przestudjowanie tych przepisów ułatwi abonentom korzystanie z urządzeń telefonicznych.**

Nadto dodał **p. dyr. Spira** na zakończenie, w pierwszych dniach kwietnia wyjdzie **nowy spis abonentów z druku** i zostanie rozesłany wszystkim abonentom.

Wyrok w procesie o oszczerstwo

na osobie Prezesa Izby skarbowej, dra Polaka.

DR. STAN. LEWICKI SKAZANY NA 6 TYGODNI ARESZTU, P. GWÓŹDŹ NA 3 TYGODNIE, OBAJ Z ZAMIANĄ NA GRZYWNĘ.

Lwów, 30 marca.

(—) Wczoraj nastąpił epilog w sensacyjnym procesie o oszczerstwo na osobie prezesa Izby skarbowej we Lwowie, dra Tadeusza Polaka, przez dra Stanisława Lewickiego i Karola Gwoździa.

O szczegółach tego sensacyjnego procesu, który w szerokich sferach naszego miasta wywołał wielkie zainteresowanie, donosiliśmy w sprawozdaniach z dwudniowej rozprawy. Wczoraj rano po jednodniowej przerwie nastąpiły przemówienia stron, poczem Trybunał po naradzie **ogłosił wyrok,** skazujący dra Stanisława Lewickiego za przekroczenie oszczerstwa na 6 tygodni aresztu z zamianą na grzywnę, tj. za każdy dzień aresztu po 100 zł., zaś Karola Gwoździa również za przekroczenie oszczerstwa na 3 tygodnie, z zamianą na grzywnę po 10 zł. za 1 dzień.

Prokurator zgłosił zażalenie nieważności z powodu niskiego wymiaru kary, zaś zasądzeni zastrzegli sobie 3 dni do namysłu.

Z za kulis wielkomiejskiej zgnilizny.

MŁODOCIANA STRĘCZYCIELKA DO NIERZĄDU. — DZIEWCZĘTA Z PORZĄDNYCH RODZIN ODDAWAŁA NA PASTWĘ ZAMOŻNYM BONWIWANTOM, LWIĄ CZĘŚĆ DOCHODU CHOWAJĄC DLA SIEBIE. — PODSTARZAŁA „TANCERKA" PRZYCZYNĄ NIESZCZĘŚCIA 18-LETNIEJ DZIEWCZYNY.

Lwów, 30 marca.

(—) **Brygada sanitarno - obyczajowa** przy Wydziale śledczym po dłuższej obserwacji ustaliła, że niejaka Stefanja Hasiukówna, zamieszkała przy ul. Supińskiego 4, mimo swego młodego wieku, bo liczy zaledwie 19 lat, trudni się **stręczeniem do nierządu.** Hasiukówna z prawdziwym talentem umiała wyławiać młode dziewczęta nawet z porządnych rodzin i zapoznawała je z bogatymi przemysłowcami lwowskimi i pozalwowskimi, którzy za usługi te wynagradzali ją kwotami od 20 do 50 dolarów. Z pieniędzy otrzymywanych za stręczenie Hasiukówna lwią część zatrzymywała dla siebie, a tylko nieznaczne kwoty oddawała swoim ofiarom. **Hasiukównę aresztowano i odstawiono do więzienia karnego.**

W dalszym ciągu stwierdzono, że bawiąca we Lwowie i występująca tu od dłuższego czasu w różnych kawiarniach, jako **tancerka, cudzoziemka Marja Cokan,** używająca **pseudonimu Rija Degen,** kobieta w starszym już wieku, **sprowadziła na drogę nierządu 18-letnią dziewczynę, pochodzącą z Katowic,** która nabawiła się choroby wenerycznej i oddaną została do szpitala. **O fakcie tym zawiadomiono prokuraturę.**

—o—

NADESŁANE.

(Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, która też nie bierze za nią żadnej odpowiedzialności).

Otrzymujemy następujące pismo:

Wielmożny Panie Redaktorze!

Odnośnie do zamieszczonego w „Gazecie Porannej" z 30. bm. w rubryce „Nadesłane" oświadczenia Mojżesza Hirtha — proszę bardzo uprzejmie o łaskawe zamieszczenie następującego mego oświadczenia:

„Oświadczam, że wszystkie moje twierdzenia i zarzuty podniesione przezemnie w artykułach p. t. „Dzieje niesłychanej walki o sól" zamieszczonych w „Słowie Polskiem", są prawdziwe i je w całej rozciągłości nadal podtrzymuję z tem, że ich prawdziwość jestem gotów przed Sądem udowodnić, a wobec tego z całym spokojem oczekuję skargi p. Hirtha".

Lwów, dnia 29. marca 1928.

2573 **Dr. Zdzisław Sułkowski.**

Trup konwojenta węgierskiego w wagonie z rybami.

ZAŚNIĘTE RYBY UŚPIŁY NA WIEKI CZŁOWIEKA. — PRZENIKLIWY FETOR SPOWODOWAŁ OTWARCIE WAGONU I WYKRYCIE TRAGEDJI.

(Od naszego korespondenta.)

Stryj, w marcu.

(—) Ze Stryja donoszą: Wczoraj na tut. dworzec **przybył pociąg** z Węgier, mający m. i. **wagon z żywemi rybami**, przeznaczony do Gródka Jagiellońskiego. Z powodu popsucia się kół, wagon ten zatrzymano. Wydzielająca się z wagonu **okropna woń**, zniewoliła funkcjonarjuszy kolejowych do otwarcia wozu, gdzie ku wielkiemu przerażeniu znaleziono **zwłoki konwojenta tego wagonu Aleksandra Puskasa** z Węgier, **liczącego lat 40.** Zwłoki zabrano do kostnicy celem przeprowadzenia sekcji, która wykaże, z jakiego powodu śmierć nastąpiła. Nie jest wykluczone, że denat uległ **zatruciu gazami**, jakie wytworzyły się w tym wagonie, wskutek **zaśnięcia części transportu ryb.**

Dziki tragarz z ulicy Słonecznej.

SZTYLETEM PRZEBIŁ KOBIETĘ, OJCU JEJ GŁOWĘ GRUNTOWNIE OPUKAŁ O KAMIENIE BRUKU, A MARKUSOWI MAZIĄ WYSMAROWAŁ FIZJOGNOMJĘ.

Lwów, 30. marca.

(—) Sędzia Sokołowski rozpatrywał wczoraj sprawę Majera **Tennenbauma**, liczącego lat 26, z zawodu tragarza, zam. przy ul Słonecznej 37, człowieka **o niezwykle wojowniczem usposobieniu**, oskarżonego o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała. Majer Tennenbaum jest człowiekiem **niezwykle impulsywnym i szybko**, a dotkliwie reaguje na jakąkolwiek zniewagę. 11. września z. r. na podwórzu sąsiadka Paulina Gosches pobiła dziecko jego krewnych. Tennenbaum niewiele się namyślając, **dźgnął ją dwukrotnie szty letem** tak, iż musiano ją odwieźć do szpitala. Gdy za Goschesową znowu ujął się jej ojciec Selig, rozszalały Tennenbaum **rzucił adwersarza na ziemię, począł go tłuc głową o bruk i ciężko ofiarę poranił.**

O temperamencie Tennenbauma świadczy jeszcze inny fakt. Oto w lipcu 1927 r. na ul. Furmańskiej Tennenbaum, mazią do smarowania kół **wysmarował całą twarz niejakiemu Markusowi Matławskiemu,** dając tem dowód swoich dzikich instynktów. Po przeprowadzonej rozprawie sędzia Sokołowski zasądził go na trzy miesiące ciężkiego więzienia.

Święta na czerwono w Kozielnikach.

DWAJ FILIPIACY PIĘŚCIAMI I NOŻAMI USIŁOWALI WYPUŚCIĆ DUCHA Z GOŚCIA. — POŚWIĘCENIE MAŁŻONKI OCALIŁO OFIARĘ SKAZANĄ NA ŚMIERĆ.

Lwów, 30. marca.

(—) Boże Narodzenie ub. r. w Kosielnikach obok Lwowa miało fatalne następstwa dla gospodarza Wojciecha **Hrobaka.** Na opłatek zaprosił Józefa i Władysława **Filipiaków**, którzy w rewanż zaprosili go do siebie. Po krótkim pobycie u Filipiaków z nieznanych bliżej przyczyn **powstała awantura,** w czasie której obaj bracia rzucili się na Hrobaka i **poczęli go masakrować.** W mieszkaniu bawił również Michał Latawiec, który dostał „mimochodem“ nożem w nogę, wobec czego, nie czekając na ciąg dalszy, zbiegł.

Filipiakowie powaliwszy na ziemię Hrobaka, którego już przedtem zbili na kwaśne jabłko, poczęli mu **zadawać ciosy nożami,** co widząc służący ich, człek dobrego serca, pobiegł z alarmem do żony Hrobaka. Hrobakowa szybko przybyła na miejsce i tam z trudem zdołała **nawpół żywego męża wydobyć z rąk rozwydrzonych** Filipiaków, przyczem okazało się, że miał on **cztery ciężkie rany na plecach i na ręce,** tak, że musiano go odwieść do szpitala.

Sędzia Sokołowski zasądził **Filipiaka Józefa na dwa miesiące, zaś co do Władysława skierował sprawę do sekcji** III. Józefowi karę zawiesił z tem, że ma poszkodowanemu **zapłacić 120 zł. za ból.**

—o—

Nowy napad pod Radymnem.

Powiatowy Rinaldo zrabował aż 9.50 zł.

Lwów, 30 marca.

(—) Urzędowi śledczemu doniesiono, że przedwczoraj o godz. 10 na drodze między Radymnem a Przemyślem nieznany osobnik napadł na jadącego wozem z towarami do Przemyśla **Wigdę Handwerkera z Jarosławia** i pod groźbą rewolweru zrabował portfel zawierający **9 zł. 50 gr.** Ponieważ rabunek ten podobnie jak rabunki, o których donieśliśmy wczoraj, popełnione zostały przez jedną i tę samą osobę, Urząd śledczy wydelegował na miejsce wywiadowcę celem przeprowadzenia dochodzeń.

—o—

Trędowata w Warszawie

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 marca.

(e) Po raz pierwszy od wielu lat stwierdzono w Warszawie **wypadek trądu.** 32-letnia mieszkanka Częstochowy, **Prakseda Kulka,** żona robotnika, niedawno przybyła do Polski **z Baku na Kaukazie,** zbadana przez lekarzy, wykazała niewątpliwe znamiona tej strasznej choroby. Chora zostanie odesłana do specjalnego zakładu pod Rygą.

Choroba ta posiada kilka stadjów: narośle guzowate, owrzodzenia, wreszcie rozkład poszczególnych organów, kończący się ich atrofją (zanikiem).

—o—

Które banknoty wycofano z obiegu?

Lwów, 30. marca.

Bardzo często powstają obecnie nieporozumienia co do nieprzyjmowania banknotów, które zostały już wycofane z obiegu.

Aby Czytelnicy nasi nie mieli żadnych wątpliwości, poniżej podajemy spis banknotów, które mogą być **wymieniane tylko w Banku Polskim:**

Zł. 50: Data banknotu: 28. II. 1919, data wycofania z obiegu: 31. I. 1928, data utraty ważności: 31. VII. 1929.

Zł. 20: Data banknotu: 2. II. 1919, data wycofania z obiegu: 29. II. 1928, data utraty ważności: 31. VII. 1929.

Zł. 10: Data banknotu: 28. II. 1919, data wycofania z obiegu: 29. II. 1928, data utraty ważności: 31. VII. 1929.

Zł. 20: Data banknotu: 15. VII 1924, data wycofania z obiegu: 29. II. 1928, data utraty ważności: 31. VII. 1929.

Zł. 10: Data banknotu: 15. VII 1924, data wycofania z obiegu: 29. II. 1928, data utraty ważności: 31. VII. 1928.

Zł. 5: Data banknotu: 1. V. 1925, data wycofania z obiegu: 31. II. 1928, data utraty ważności: 31. VII. 1930.

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 31. III. 1928.

R. ZUCCOLLI.

Obowiązek.

Tomasz Corsari odzyskał świadomość. Jeszcze nawpół przytomny, począł zdawać sobie sprawę z tego, co zaszło. Zabił człowieka, zabił najserdeczniejszego przyjaciela. Strzelił później do siebie. Jak to było?

Zaraz... Przypomina sobie.

Posprzeczali się przy grze w karty. Byli nieco podchmieleni. Cimetta uderzył go w twarz. I on strzelił. Strzelił do niego i do siebie. Co za nonsens... Boże, co za nonsens...

— Jak się pan czuje? — zapytał dr. Vacalopuli wchodząc do pokoju. — Mam nadzieję, że dobrze. Uczyniłem wszystko, co było w mojej mocy, by pana uratować. Ale, widzi pan... Proszę się nie denerwować. Pan stanie przed sądem za zabójstwo.

Corsari zbladł śmiertelnie.

— Stanę przed sądem? — zapytał drżącym głosem. — I co? kara śmierci?

Dr. Vacalopuli wzruszył ramionami:

— Nie wiem. Musi pan wziąć tęgiego adwokata.

Corsari roześmiał się nagle.

— Więc po to pan mnie ratował, doktorze? Przecież zabiłem się. Jakiem prawem przywrócił mi pan życie, jeżeli pan wiedział, co mnie czeka? Uzdrowił mnie pan po to, by oddać mnie w ręce kata?

— A cóż powinienem był zrobić? — zapytał dr. Vacalopuli, uśmiechając się nerwowo.

— Ależ pozwolić mi umrzeć! — wykrzyknął Corsari. — Pan nie miał prawa usunąć mnie od kary, jaką sam sobie wymierzyłem, po to jedynie, by skazać mnie na karę inną... Może mam panu podziękować za to?

— Ale przepraszam, my, lekarze — odparł Vacalopuli zmieszany — mamy obowiązek wykonywać czynności, związane z naszym zawodem.

— Czem wasz obowiązek różni się od obowiązku policjanta? — z gorzką ironją zapytał Corsari.

— Co pan chce przez to powiedzieć? — uniósł się Vacalopuli, głęboko poruszony. — Chciałby pan, aby doktor omijał prawo?

— Dobrze! Pan służył prawu — począł mówić Corsari z wściekłością. — Prawu, a nie mnie biedakowi... Odebrałem sobie życie, pan mi je przemocą przywrócił. Trzy, cztery razy próbowałem zerwać opatrunki. Pan zrobił wszystko, by mnie uratować, by mi wrócić życie. I poco? Poto, aby teraz, z kolei prawo mi je odebrało i to w sposób okrutniejszy. Przecież pan zdaje sobie sprawę, że będę skazany na śmierć. Oto dokąd pana zaprowadził pański obowiązek lekarza. Czy to nie jest niesprawiedliwość?

A moja żona? Moje dzieci? Cóż teraz zrobią w życiu? Mogły być dziećmi samobójcy, to nie hańba, ale być dziećmi zbrodniarza?

I pan mi przywrócił życie, aby mnie posłać na śmierć? A nawet na ciężkie roboty w szczęśliwym przypadku? Czyż nie jest to straszną zbrodnią, daleko straszniejszą niż ta, którą popełniłem, nie zdając sobie z tego sprawy?

Przecież nie mam już wyrzutów sumienia. Byłem nietrzeźwy. I odpokutowałem za swoją winę. Jakaż to sprawiedliwość, która na zimno karze człowieka? Jak będę mógł w więzieniu odpokutować za winę, o której popełnieniu nigdy nie myślałem, której bym nigdy nie popełnił, gdybym był trzeźwy?

I za twoją sprawą, doktorze, mam być skazany za zbrodnię, a moje niewinne dzieci mają być skazane na pohańbienie? Jakiem prawem pan mnie ratował?

Wyprostował się, opanowany wściekłością, zawył, począł drapać twarz paznogciami, rzucił się głową naprzód na łóżko, chciał wybuchnąć płaczem, ale nie mógł...

Otworzyły się drzwi. Wbiegła jego żona. Przestraszona, rzuciła się ku niemu. Uniosła mu głowę, patrząc z przerażeniem na jego trupio bladą twarz.

Chciała go podnieść, posadzić z powrotem na łóżku, ale nagle, z krzykiem wstrętu i przestrachu cofnęła ręce: jego koszula była zaplamiona świeżą krwią.

— Doktorze, doktorze! Rana się otworzyła! — krzyczała w obłędnym przestrachu.

Dr. Vacalopuli zbladł. Chciał pobiec na ratunek, nie mógł się jednak ruszyć z miejsca.

— Rana?

Przezwyciężył się. Wybiegł do sąsiedniego pokoju. Zatelefonował po swego asystenta. Kazał służbie podać czystą wodę. Wbiegł z powrotem do pokoju chorego i zbliżył się do łóżka.

Ale Corsari jednem spojrzeniem swych szklistych oczu osadził go na miejscu.

— Nie ma pan prawa... Słyszy pan... nie ma pan prawa... — wyszeptał zbielałemi usty.

— Ma rację! — rzekł doktór, opuszczając ręce. — Słyszała pani? Nie mogę, nie powinienem...

Tłum. **F. M.**

KRONIKA

30 Marca Piątek Kwiryna, Jana K

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI:

Piątek, 30. bm. „Hamlet".

Sobota, 31. bm. o 3 popoł. „Hamlet", przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota, 31. bm. o 7.30 wiecz. „Pomsta Jontkowa".

Niedziela 1. kwietnia o 12 w połud. „Czupurek".

Niedziela 1. kwietnia o 3.30 pop. „Gra miłości i śmierci".

Niedziela 1. kwietnia o 7.30 wieczór „Pomsta Jontkowa".

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, 30. bm. „Lady Chic".

Sobota, 31. bm. „Lady Chic".

Niedziela 1. kwietnia o g. 3.30 popol. „Dziewczę z puszty".

Niedziela 1. kwietnia o 8 wiecz. „Lady Chic".

*

Teatr Wielki. Jedno z największych arcydzieł dramatycznych świata, nieśmiertelna tragedja W. Szekspira „Hamlet", wystawiona na naszej scenie w podwójnej inscenizacji — J. Strachockiego i A. Moissi'ego — jest dziś centralnym punktem zainteresowania naszej opinji kulturalnej i przedmiotem ożywionych dyskusyj w najszerszych sferach publiczności. „Hamlet" w pierwszej inscenizacji ukaże się jeszcze dziś wieczorem i jutro w sobotę o godz. 3 popoludniu, dla młodzieży szkolnej, po cenach najniższych, po raz ostatni w okresie przedświątecznym.

Jutro w sobotę wieczorem występuje Teatr Wielki z premjerą 4-aktowej opery B. Wallek-Walewskiego „Pomsta Jontkowa", która budzi najżywsze zainteresowanie wśród muzykalnej publiczności nasze go miasta. W premjerze uczestniczą pp.: Cywińska, Green-Skazowa, Korytko, Peter, Płoński, Zathey i Zopoth, jako odtwórcy partyj czołowych. Na szczególną uwagę zasługują piękne, malownicze dekoracje, wedle projektów art. mal. Z. Balka i M. Rożańskiego. Reżyserja Hugona Zatheya. Kierownictwo muzyczne dyr. Jerzego Bojanowskiego. „Pomsta Jontkowa" powtórzona będzie w niedzielę wieczorem. W niedzielę w południe o godz. 12 odbędzie się na scenie Teatru Wielkiego — na liczne żądania z różnych stron — przedstawienie dla dziatwy lwowskiej, a będzie niem czarująca ptasia bajka sceniczna B. Hertza „Czupurek", w premjerowej reprezentacji artystycznej, w przepięknych dekoracjach i fantastycznych kostjumach. Ceny miejsc najniższe.

Teatr Nowości powtarza dziś i jutro w sobotę świetną rewję-operetkę W. Kollo „Lady Chic", którą na wczorajszej premjerze rozbawiona publiczność, wypełniająca salę po brzegi, przyjmowała bezustannemi oklaskami i śmiechem. Niezrównaną przedstawicielką partji tytułowej jest p. Korabianka.

*

TEATR MAŁY.

Piątek, 30. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Lekarz Miłości". Ostatni wyst. gośc. M. Ćwiklińskiej.

Sobota, 31. bm. g. 3.30 popoł. „W Noc Świętojańską". Bajka dla dzieci.

Sobota 31. bm. **godz. 6.30 wiecz.** „Lekarz Miłości". Ostatni występ gośc. M. Ćwiklińskiej.

*

Dwa pożegnalne występy Mieczysławy Ćwiklińskiej w Teatrze Małym odbędą się nieodwołalnie dziś w piątek 30-go i jutro w sobotę 31-go bm. w pełnej aktualnego dowcipu komedji Włodz. Perzyńskiego „Lekarz Miłości". Z powodu wyjazdu świetnej artystki w sobotę wieczorowym pociągiem warszawskim, przedstawienie „Lekarza Miłości" w tym dniu zacznie się **o godzinę wcześniej niż zazwyczaj, tj. o g. 6.30 wiecz.**

Dla dzieci Teatr Mały powtarza w sobotę i w niedzielę 31-go bm. o godz. 3.30 popołudniu prześliczną bajkę W. Raorta „W noc Świętojańską", która osiągnęła rekord powodzenia. Będą to ostatnie przed stawienia tej poetycznej bajki.

*

Repertuar gośc. występów Lidji Potockiej. — Dom Narodny.

Piątek „Mirale Efros".
Sobota popoł. „Romans".
Sobota wieczór „Mirale Efros".
Niedziela wieczór „Mirale Efros"
Poniedziałek „Romans".

*

Ostatnią sposobność ujrzenia Potockiej w „Mirele Efros" dają publiczności końcowe przedstawienia dramatu Gordinowskiego, w którym wielka tragiczka święci niezwykle triumfy. Dramat ten schodzi wkrótce z afisza i ustępując miejsca premjerze.

*

Koncert symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego odbędzie się w niedzielę 1. kwietnia. Program w całości poświęcony arcydziełom J. S. Bacha obejmuje obok V. Koncertu brandenburskiego i Ciaconny z towarzyszeniem organu, wspaniałą kantatę „Na każdy czas" w wykonaniu której biorą udział chóry, orkiestra, soliści i organ. Dyryguje Dr. Adam Sołtys, jako soliści wystąpią: Helena Ottawowa (fortepian), Józef Cetner (skrzypce), Grzegorz Turkowski (flet), oraz wokalny kwartet solowy.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Serafin ludzkości" (Franciszek z Assyżu).
AVENUE: „Monte Santo".
BAJKA: „3 szwadron huzarów austrjackich".
CASINO: „Odrodzona Polska".
CHIMERA: „Za kulisami baletu".
KOPERNIK: „Król królów".
FATAMORGANA: „Szansonistki".
LEW: Pat i Patachon jako „bankowcy".
MARYSIEŃKA: „Król królów".
MIEJSKI KINOTEATR w Teatrze Nowości: „Cuda Amazonki" i „Nieznośny Willy".
PASAŻ: „Ken-Maynard".
PASAŻ: „Władca przestworzy".
CHIMERA: „Romans Kapłanki Wschodu" (Grobowiec Maharadzy).

*

Sensacyjny Poranek kinematograficzny. Staraniem Sekcji kulturalno-oświatowej klubu **Sportowego Policji Państwowej,** odbędzie się w niedzielę, dnia 1 kwietnia br. w kinie „Palace" wielki Poranek Filmowy, na którym wyświetlony zostanie podwójny program (17 aktów) i tak: potężny dramat w 9-ciu aktach z **Lon Chanoyem** p. t. „Człowiek o dwu obliczach", oraz wspaniała komedja w 8 aktach z **Buster Keatonem** p. t. „Miljon krów". Ponadto szereg romansów cygańskich odśpiewa znana pieśniarka p. **Nina Kulczycka.** — Początek punktualnie o 12 w południe, bilety po znacznie zniżonych cenach do nabycia w dniu Poranku od 9 rano przy kasie kina „Palace".

—o—

Polskie Towarz. Muzyczne we Lwowie. Niedziela, 1. kwietnia: Koncert symfoniczny złożony z dzieł J. S. Bacha. 2771-3

—o—

Wskutek konieczności terminowego ukończenia prac nad budżetem gminy m. Lwowa na rok 1928-29 Komisarz Rządu Strzelecki nie będzie przyjmował w czasie od 30. marca do 17 kwietnia b. r. włącznie.

31. bm. tracą ważność papierowe dwu złotówki z datą 15. maja 1925.

Wielka Wenta świąteczna. Pod protektoratem JWPani Marji Dunin-Borkowskiej urządza Komitet Woj. LOPP. i Zjednoczenie koleżeńskie Jazłowieckie „Wentę" dnia 31. bm. sobota o 4 popoł. w sali Instytutu technol. (Bourlarda 5.) ze współudziałem orkiestry 26. pp. 1000 fantów do wygrania jak drób, wędliny, wiktualia świąteczne itp. Dochód na cele LOPP. Wstęp 50 groszy — cena losu 25 groszy.

Związek Strzelecki Oddział II. we Lwowie urządza 1. kwietnia o godz. 3 popoł. w salach Zw. Legj. przy ul. Gródeckiej 1. 69 wielką wentę świąteczną.

Baczność Legjoniści i Strzelcy! W sobotę 31 bm. odbędzie się informacyjne zebrnie „Osiedla legjonowo-strzeleckiego" w lokalu własnym przy ul. Gródeckiej 69 I p. Początek o godz. 7 wieczór.

Kto chce się przyczynić do zrealizowania tak pięknego i szczytnego celu, jakim jest należyte urządzenie Cmentarza Obrońców Lwowa, na którym spoczywają Bohaterowie z walk ukraińskich i bolszewickich, którzy dobrowolnie poświęcili swe życie dla Ojczyzny i naszego kresowego miasta, ten choćby najdrobniejszą kwotą poprze zbiórkę uliczną w niedzielę, tj. dnia 1. kwietnia br. urządzoną staraniem Straży Mogił Polskich Bohaterów we Lwowie. Ufając, że znane z ofiarności Społeczeństwo lwowskie poprze jak najżyczliwiej cel powyższy, zawiadamiamy, że puszki i od znaki wydawać się będzie w lokalu Miejskiej Kasy Oszczędności w sobotę (31. III.) od godz 4—7 popoł. i w niedzielę od 8.15 rano.

Towarzystwa muzyczne i śpiewackie na terenie województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego zawiadamiamy, że Walny Zjazd Delegatów odbędzie się w niedzielę 1. kwietnia br. o g. 10 przedpołudniem we Lwowie w sali Kasyna i Koła lit. art. (ul. Akademicka 11). Towarzystwa muzyczne i śpiewackie mają prawo wysyłać 2 delegatów liczące mniej niż 50 członków — jednego delegata.

Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo zawiadamia pp. kupców, że od dnia dzisiejszego począwszy, będą mogli pobierać bony dla ubogich w następujących sklepach, których właściciele ofiarnie przyszli nam z pomocą: sklep p. Stępkowicza p.l Kapitulny 2, p. Questa Rynek, p. Zaleskiego ul. Akademicka 20, Hurtownia Kupiectwa Polskiego ul. Wałowa 5.

Ostre strzelanie w Zamarstynowie. Komenda m. Lwowa podaje do publicznej wiadomości, że w następujących dniach miesiąca kwietnia br. odbywać się będzie ostre strzelanie na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie: 2, 4, 5, 7, 11, 12, 14, 16, 18, 19, 21, 23, 25, 26, 28. Pas niebezpieczeństwa obsadzony będzie wojskowymi posterunkami ochronnymi, do których zarządzeń przechodnie winni się stosować.

(—) **Ujęcie włamywaczy przed popełnieniem kradzieży.** Patrol wywiadowczy wydziału śledczego ujęła wczoraj wieczorem Michała Goronia i Marjana Kowalskiego w chwili, gdy na ul. Łyczakowskiej zabierali się do kradzieży. Znaleziono przy nich łom żelazny, wycikacz zamków, 3 wytrychy oraz jeden browning z 8 nabojami.

(—) **Aresztowanie oszusta-wróżbity.** Władze policyjne ujęły wczoraj Wasyla Petrusa, rodem z Rusi Podkarpackiej, z zawodu rolnika, chwilowo zam. w Żółtańcach, który wróżąc dopuścił się szeregu oszustw.

(—) **Włamania i kradzieże.** Piotr Wiśniewski, zam. Kopernika 36., doniósł wczoraj policji, że nieznani sprawcy wła mali się do jego mieszkania i skradli rozmaite przedmioty oraz biżuterję wartości 3.500 zł. — Na szkodę Jakóba Begleitera, zam. Kotlarska 12., skradziono wczoraj z mieszkania futro męskie wartości 1.700 zł. — Z mieszkania Marji Leszek, zam. ul. Szpitalna 41., skradziono wczoraj bieliznę wartości 260 zł.

(—) **Aresztowania za kradzieże.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Mozesa Silberschlagera, przytrzymanego w chwili manipulowania przy oknie wystawowem sklepu Kolpana przy ul. Piekarskiej, Wandę Sołtys, która w sklepie Adolfa Kobera przy ul. Łyczakowskiej, skradła torebkę, oraz Itę Hajsiuk za oszustwo na szkodę Wojciecha Berzyńskiego, masarza przy ul. Gródeckiej 3., od którego pobrała większą ilość wędlin rzekomo dla składnicy towarowej, oraz dla właścicieli hotelu i pensjonatu w Zakopanem.

(—) **Ujęcie młodocianego „wieszatela".** Wczoraj w południe komisarjat III. aresztował Władysława Drozda, liczącego lat 16, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 43, który przed kilku dniami w realności tej usiłował powiesić na poręczach 4-ro letniego Mieczysława Kmiecia.

(—) **Kradzież sikawki ogniowej.** Urząd gminny w Nowem Siole zawiadomił wczoraj policję, że nieznani sprawcy skradli z gminnej szopy polakierowaną na czerwono sikawkę ogniową z 6 wężami i wozem wartości 1.500 zł.

(—) **Dwa pożary.** Wczoraj w południe w Domu akademickim przy ul. Ujejskiego 7. wybuchł ogień strychowy skutkiem zajęcia się belki od kominka. Straż pożarna ogień zlokalizowała. Szkoda wynosi 500 zł. — Drugi pożar powstał w Spółdzielni 13. DAK. przy Drodze Wuleckiej. Mianowicie od rozpalonej rury zajęły się półki i towary bławatne, które częściowo spłonęły. Ogień zlokalizowała straż 13. DAKu. Szkoda wynosi 1.500 zł.

—o—

Błp. dr. Jonasz Reinhold. Z pośród przemysłowców drzewnych ubył człowiek, przez którego śmierć ponosi przemysł drzewny niepowetowaną stratę. Błp. dr. Jonasz Reinhold, współwłaściciel jednej z najstarszych firm drzewnych Reinhold i Münzer brał żywy udział w zorganizowaniu tego przemysłu i współdziałał przy założeniu Syndykatu interesentów drzewnych, w którym aż do śmierci był jednym z najczynniejszych członków Wydziału. Pomimo, iż był ordynującym lekarzem, interesował się żywo wszelkiemi przemysłu drzewnego dotyczącemi sprawami i znacznie przyczynił się do jego podniesienia. To też Syndykat zachowa go na zawsze we wdzięcznej pamięci. Ze względu na niezwykłe zalety serca i charakteru cieszył się Zmarły powszechnym szacunkiem.

—o—

LM. 46.515/28.
W. II.

We Lwowie, dnia 29. marca 1928

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie art. 2. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12. marca 1928 Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 292 wzywa się PP. właścicieli realności i ich zastępców, aby w wypadkach, gdy komorne zostanie lokatorowi podwyższone, lub gdy pobierane względnie umówione komorne jest wyższe od zeznanego i opodatkowanego komornego, zawiadamiali Magistrat o podwyższeniu komornego, względnie o wspomnianej różnicy komornego w ciągu 30 dni po zaszłej zmianie komornego, lub doręczeniu nakazu płatniczego.

Winni niezłożenia tego zawiadomienia, jakoteż podania w niem świadomie nieprawdziwych danych, niezależnie od obowiązku uiszczenia należności podatkowej — ulegną karze pieniężnej — pierwsi, w wysokości dwukrotnej, drudzy w wysokości od dwukrotnej do dziesięciokrotnej sumy uszczuplonego, względnie narażonego na zmniejszenie lub uszczuplenie podatku. 2761

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.
Komisarz Rządu p. o. Prezyd. miasta:
Jan Strzelecki, w. r.

—o—

Z kraju.

Zgon żony sen. Struga. Onegdaj zmarła w Warszawie małżonka znanego literata Andrzeja Struga (Tedeusza Gałeckiego) Honorata Gałecka, zasłużona działaczka społeczna.

Tadeusz Błotnicki, artysta rzeźbiarz i profesor państw. szkół przemysłowych zmarł w Krakowie w wieku lat 60. Śp. Błotnicki, Lwowianin, był twórcą całego szeregu pomników i prac rzeźbiarskich.

Cieby pociechu prowadził gorzelnię. Władze skarbowe bydgoskie wykryły w Pakości trzecią już tajną gorzelnię. Właścicielem jej był niejaki Cichy. Produkcja obliczona była na duży zbyt.

Strajk pracowników krawieckich wybuchł w Poznaniu. Strajkuje 500 pracowników na tle żądania podwyżki płac.

—o—

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.
Piątek, 30. marca 1928.

Warszawa (1111) 16.40 Lekcja języka angielskiego. 17.45 Transmisja koncertu z Katowic. 19.30 Odczyt p. t. „Szkodliwe wpływy sportu“. 19.55 Pogadankę muzyczną z cyklu „Dzieje muzyki“ wygł. prof. Stan. Niewiadomski. 20.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. Festival muzyki francuskiej pod dyrekcją Artura Honeggera. W programie utwory własne i Emila Młynarskiego. 22.30 Odczyt propagandowy z działu „Radjotechnika“ p. t. „Budowa wzmacniacza jednolampowego“.

Katowice (422) 17.45 Koncert pośw. muzyce tanecznej 18-go i 19-go wieku. 20.15 Transm. z Warszawy.

Kraków (566) **Poznań** (344) **Wilno** (435) 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy.

Wrocław (322) 20.10 „Hanni geht tanzen“ operetka w 3 aktach Eyslera.

Neapol (333) 20.50 „Bal maskowy“, opera Verdiego.

Praga (349) 20.00 „Piękna Galatea“ operetka Suppego. 22.00 Koncert orkiestralny.

Stuttgart (380) 20.00 Koncert skrzypcowy. 21.00 „Komedja słów“ Schnitzlera.

Hamburg (394) 19.25 „Holender Tułacz“ opera w 3 aktach R. Wagnera. 23.30 Muzyka taneczna.

Frankfurt (428) 20.30 „Od ranka do wieczora“ sztuka Kaisera.

Brno (441) 20.00 „Piękna Galatea“ operetka Suppego.

Sztokholm (454) **Motala** (1320) „Fidelio“ opera Beethovena.

Berlin (484) 20.00 Transmisja koncertu publ.-pośw. utworom Schuberta. 22.30 Wieczór lekkiej muzyki włoskiej.

Wiedeń (517) 19.00 Odczyt p t. „Pierwsza pomoc w czasie krwotoku“. 19.30 „Matthäus-Passion“ oratorjum Bacha.

—o—

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

(Nieurzędowa.)

Dziś w siedmnastym dniu ciągnienia V-tej klasy 16-tej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. Nr. 51421.
15.000 zł. Nr. 47987.
Po **10.000 zł.** Nr. 9059 55609 60050.
Po **5.000 zł.** Nr. **118758** (los firmy „Runo“, Lwów Akademicka 3).
Po **3.000 zł.** Nr. **64204, 128864** (losy firmy „Runo“, Lwów Akademicka 3).
Po **2.000 zł.** Nr. 22543 43302 44001 45100 46753 **67398** 85607 106239 **112447** losy firmy „Nadzieja“, Lwów, Sykstuska l. 6.
Po **1000 zł.** Nr. 21985 30315 31379 40171 40633 41148 **51631** 66685 72796 75980 83673 99640 **111249** (losy firmy „Nadzieja“ Lwów, Sykstuska 6), 112967 115777 116379 119172 125539.
Po **600 zł.** Nr. 11361 18407 23951 25778 34788 57647 61665 63344 78906 81647 82652 92423 92448 102588 109057 109220 109881 114513 129264.
Po **500 zł.** Nr. 1646 1736 2344 2952 13189 14040 15066 16074 17560 18561 40555 43624 49458 50569 61063 61909 68540 68733 72640 80063 90799 96026 98640 105902 109452 111988 114497 118138 120807 122185 122461 123309.
Ponadto 170 wygranych po 400 zł. i 1540 wygranych po 250 zł.

Dziś w osiemnastym dniu ciągnienia V-tej klasy 16-tej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

25.000 zł. Nr. 54228.
15.000 zł. Nr. 54695.
10.000 zł. Nr. 58761.
Po **5.000 zł.** Nr. 80394 109243 126973.
Po **3.000 zł** Nr. 14810 40429 **52831** 60145 67112 71722 88349 101527 (los firmy „Nadzieja“, Lwów, Sykstuska 6.
Po **2.000 zł.** Nr. 37306 51436 **65422** (los firmy „Nadzieja“, Lwów, Sykstuska 6), 74894 **93948** (los firmy „Runo“, Lwów, Akademicka 3), 96399 109376 110094 119510 120839.
Po **1000 zł.** Nr. 2591 13511 16797 25896 31652 36554 46843 **69423** 71946 **72368** 80228 **81732 83224** 99154 **104728** 110926 129219 (losy firmy „Runo“, Lwów, Akademicka 3).
Po **600 zł.** Nr. 4259 11648 18793 32844 35509 59808 63174 79344 94495 96660 97249 113705 123986.
Po **500 zł.** Nr. 14961 16466 16765 31206 38863 52736 53380 55031 61308 63900 65183 66698 68525 74386 77160 78551 78637 87406 90384 90991 105234 123936.
Ponadto 150 wygranych po 400 zł.

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 29. marca.

Kursy akcji bez zmiany. Obroty nadal małe z powodu braku zleceń. Usposobienie słabe.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 29. marca.

Z wyjątkiem hreczki, która nieco podrożała, inne artykuły utrzymują się w cenie. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—730 gr. 54.50—55.50, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—710 gr. 52.75—53.75, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 45.50—46.00, Jęczmień małopolski browarniany 670 gr. 43.50—44.50, Jęczmień małop. przemiałowy 640 gr. 40.75—41.75, Jęczmień małop. pastewny 600—610 gr. 34.50—35.50, Owies małopolski ex 1927 450 gr. 39.00—40.00, Kukurudza rumuńska 39.00—39.50, Ziemniaki przemysłowe 0.00—0.00, Fasola biała 55.00—60.00, Fasola kolorowa 43.00—46.50 Fasola krasa 55.00—60.00, Groch 1/2 Victoria 55.00—60.00, Groch polny 40.00—50.00, Bobik 37.00—38.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 31.00—35.50 Siano słodkie krajowe prasowane 7.50—8.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Hreczka 47.25—48.75, Len 71.25—73.25, Łubin niebieski 24.75—25.75, Rzepak ozimy ex 1927 71.00—73.00, Mąka pszenna 40 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 92.00—93.00, Mąka pszenna 50 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 81.00—83.00, Mąka żytnia 65 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 67.00—68.00, Grysik kukurudziany 60.00—63.00, Mąka kukurudziana 48.00—50.00, Otręby żytnie netto bez worka 30.50—31.00, Otręby pszenne netto bez worka 29.75—30.25, Kasza hreczana 89.00—91.00, 50 proc. całówek, 50 proc. połówek, Kasza jaglana 80.00—84.00, Kasza jęczmienna 64.25—66.25, Pęcak 63.00—64.00, Proso krajowe 46.00—48.00, Makuchy lniane 48.00—49.00. Koniczyna czerwona krajowa naturalna 100.00—220.00, Mak niebieski 90.00—110.00, Mak siwy 75.00—90.00. Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.70—1.80, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre, za sztukę 1.50—1.60.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 29. marca. (Tel. G. P.) Bank Polski 146.50, Pharma 6.75, Żegluga 11. Zieleniewski 146.80. Trzebinia 13.50, Górka 96, Siersza el. 12.75, Siersza gór. 51. Krakus 0.16.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29. marca. (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 138.50, Bank Handlowy 123, Bank Polski 148.75, Bank Zw. Sp. Zar. 86, Spiess 162.50, Dąbrowa 71.50 Chodorów 151, Warsz. cukier 72, Firlej 54.50, Węgiel 92.50, Nobel 37, Cegielski 45, Lilpop Rau 40.75, Modrzejów 45.00, Ostrowiec 93, Pocisk 11, Rudzki 53, Starachowice 62.50, Borkowski 19.25, Haberbusch 173.50, Spirytus 39.

Warszawa, 29. marca. (Tel. G. P.) Belgja 124.18, Holandja 358.15, Londyn 43.41, N. Jork 8.88, Paryż 35.00, Praga 26.35, Szwajcarja 17134, Wiedeń 125.14, 5 proc. pożyczka konwers. 67, pożyczka kolejowa konwers. 61, pożyczka kolejowa 102, dolarówka 72, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 29. marca. (Tel. G. P.) **Paryż 20.43, Londyn 25.33 i trzy czwarte, N. Jork 5.19, Belgja 72.42, Włochy 27.42, Hiszpanja 87.50, Holandja 209.02 i pół, Berlin 124 1/8, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.35, Oslo 138.55, Kopenhaga 139.05, Sofja 3.75, Praga 15.39, Warszawa 58.25, Budapeszt 90.65, Białogród 9.13, Ateny 6.89, Konstantynopol 2.64, Bukareszt 3.23 i trzy czwarte, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 222 i ćwierć.**

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 29. marca. (Tel. G. P.) Amsterdam 285.65, Belgrad 12.47 i trzy czwarte, Berlin 169.05, Bruksela 99.00, Budapeszt 123.94, Bukareszt 4.42 1/8, Kopenhaga 190.05, Londyn 34.63, Madryt 119.60, Medjolan 37.49.5, N. Jork 709.25, Oslo 189.40, Paryż 27.92.5, Praga 21.01 i ćwierć, Sofja 5.10 i trzy czwarte, Sztokholm 190.40, Warszawa 79.83 i pół, Zurych 139.65, Amerykanskie 708.20, Niemieckie 169.40, Włoskie 37.58, Jugosłowiańskie 12.39.5, Szwajcarskie 136.40, Renta majowa 0.526, Renta lutowa 0.600, Renta koronowa 0.43, Dunaj Sawa Adria 80.95, Bankverein 29.05, Bodenkredit 125.10, Kreditanstalt 63.80, Bank Hipoteczny 72, Kompas 0.87, Landerbank 24.80, Merkury 26.10, Kolej północna 1039, Czerniowce 60, Austr. kol. państw. 27.50, Kolej południowa 13.50, Browary 103 i pół, Alpiny 41.40, Berg u. Hutten 738, Krupp 1225, Poldi Hutte 155 i pół, Rima 126.10, Siersza 9.65, Silesia 0.16, Zieleniewski 14.30, Apollo 189.30, Fanto 6.40, Karpaty 29, Galicja 69.50, Nafta 30.90.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 29. marca. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.40, Belgja 354 i trzy czwarte, Hiszpanja 428 i trzy czwarte, Włochy 134 i ćwierć, Szwajcarja 489.25 Danja 680 i trzy czwarte, Holandja 1023 Norwegja 678 i ćwierć, Szwecja 682, Praga 75.40, Rumunja 15.80, Niemcy 607, Wiedeń 359.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 29. marca. (Tel. G. P.) N. Jork 488.21, Holandja 12.12.18, Francja 124.02. Belgja 34.97, Włochy 92.40, Niemcy 20.41, Szwajcarja 25.33.3, Hiszpanja 28.95, Danja 18.21.7, Szwecja 18.18.5, Norwegja 18.28.5, Helsingfors 193.80, Praga 164.68, Wiedeń 34.69, Warszawa 43.47.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 29. marca.

Tendencja zwyżkowa. Obrót ożywiony.

WALUTY: Dolary ameryk. 8.89.25—8.89.50, dolary kanad. 8.84.50—8.85.00, korony czeskie 0.26.33—0.26.66. szylingi austrj. 1.25.50—1.26.00, leje 0.05.00—0.05.50, franki francuskie 0.34.50—0.35.00. franki szwajcarskie 1.71.75—1.72.25, funty szterlingi 43.50.00—43.80.00, czerwieńce sow. za jeden 32.60—33.00.

ZŁOTO: 20 koron 36.60.00—36.85.00, 20 franków 34.65.00—34.60.00, 20 marek niem. 42.80.00—43.10.00 10 rubli ros. 47.00.00—47.50.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.69.00—0.70.00, 5 kor. aust. 3.55.00—3.60.00, floren austr. 1.78.00—1.80.00, ruble rosyjskie 2.96.00—3.06.00, kopiejki za rubel 1.47.00—1.53.00.

OGŁOSZENIA,

ZGUBIONO, ZNALEZIONO.
10 groszy za wyraz.

WILK duży, ciemny, wabi się „Dżent“, zaginął w środę wieczór. Uprasza się znalazcę o wiadomość za wynagrodzeniem do Zarządu Pasażu Mikolascha. 2762

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1180-39

ZDOLNA STENOTYPISTKA
ze stenografją i znajomością języka niemieckiego zostanie natychmiast przyjętą. Zgłoszenia osobiste między godz. 4.30 a 5.30 popoł. u firmy 2788
MICHAŁ ULAM,
Lwów, ul. Zyblikiewicza 27.

PRAKTYKANT z odpowiedniem wykształceniem, z początkami języka niemieckiego zostanie przyjęty do firmy Filip Haas i Synowie, Lwów, 3-go Maja 7. 2795

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

MAGISTER farmacji, dobrze polecony poszukuje od 1. maja stałej posady, ewentualnie zastępstwa. Zgłoszenia pod „Sumienny“ do Administracji. 2726-2

OGRODNIK, kawaler, poszukuje posady, obeznany we wszelkich gałęziach w zakresie ogrodnictwa: pielęgnowanie wszelkich jarzyn i kwiatów, drzew owocowych i parkowych, zarazem pszczelnictwo. Może się wykazać dobremi świadectwami na żądanie. Adres W. S. ogrodnik poste rest. Szkło. 2708-2

MASZYNISTA egzaminowany z dłuższą praktyką zagraniczną i krajową, zna się na wszelkich maszynach parowych i rolniczych, na tartakach i świetle elektrycznem, na instalacjach wodociągowych, na robotach ślusarskich. Może się wykazać dobremi świadectwami na żądanie. Adres P. P. Maszynista, poste rest. Jaworów. 2708-3

ZARZĄDCA ekonom Gaje niżne p. Drohobycz — Polak, w sile wieku, rutynowany, prowadził zarazem las, obejmie posadę zaraz. Neronowicz St. 2552-4

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

GARAŻ w prywatnej willi do wynajęcia. Wiadomość: ul. Listopada 33. 2778-2

2 POKOJE oddzielne przedpokój, łazienka, gaz, umeblowane, okolica Techniki zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia administracja „Porannej“ pod „Wygoda“. 2772-2

LOKAL złożony z 5 pokoi i kuchni w centrum miasta położony na biuro względnie mieszkanie zaraz do wynajęcia. Wiadomość do Administracji „Inżynier“. 2793-2

MIESZKANIE 4, 5 i 6-cio pokojowe do wynajęcia w nowym domu, z pełnym komfortem, w I dzielnicy. Czynsz roczny z góry w dolarach. — Zgłoszenia pod „H. W.“ w Administracji. 2729-3

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

FORTEPIANY krótkie, znakomite, ceny zniżone, sprzedam. Możliwa zamiana. Kopernika 26. Skleniarski. 2757-5

FIRANKI dywany, chodniki, garnitury, portjery, materje meblowe, poleca najtaniej
K. SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika 4

DO SPRZEDANIA z wolnej ręki kareta, kilka wózków i sanek w stanie używalnym. Bliższa wiadomość. Państwowe Zakłady obróbki drzewa Lwów-Persenkówka, Telefon 226. 2777

SPRZEDAJĘ tanio parcele przy ulicy Szymonowiczów. Kostiuk, Kopernika 19. 2774

WSPANIAŁY garnitur salonowy, złocony, rococo sprzeda okazyjnie „Lamus“ Romanowicza 10. 2750-3

GARNITURY mahoniowe, antyczne, kryte adamaszkiem i nowoczesne, kryte kretonem sprzeda okazyjnie „Lamus“, Romanowicza 10. 2750-3

KUPIĘ fortepian lub pianino tylko prywatnie, okazyjnie. Zgłoszenia Administracja „Gazety Porannej“ pod „Na Święta“. 2724-5

BRZUCHOWICE. Piękną parcelę z fundamentem sprzeda okazyjnie. Wiadomość ul. Krasickich 12, I. p. od 3—5 popołudniu. 2691-8

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 90 Dodatek tygodniowy do Nr. 8458 z dnia 31 marca 1928.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Lwowscy szermierze w walce z Warszawiakami.

KLUB SZERMIERCZY ZWYCIĘŻA AZS. — WSZELKIE DANE NIWECZYŁA SZKOŁA. — JAK PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASI? — REWANŻ WARSZAWIAKÓW.

Lwów, 30 marca.

Proponowany match szermierczy Lwów — Warszawa został w ostatniej chwili odwołany. Trzech szermierzy jednak, członków warszawskiego A. Z. S., postanowiło rozegrać match towarzyski we Lwowie, z drużyną Klubu Szermierzy. Zaimprowizowane to spotkanie odbyło się w niedzielę rano w salach Kasyna i Koła literacko-artystycznego. **Rezultat 5:4 na korzyść Klubu Szermierzy.** Drużynę gości stanowili pp. Makomaski (kapitan), Załęski i Żochowski, drużynę Klubu Szermierzy inż. Kamienobrodzki, Koenigil, płk. pilot Perini oraz kapitan z poza drużyny p. Emil Vambera. Match rozgrywano na szable.

Sympatyczna drużyna AZS. warszawskiego robi pod względem towarzyskim i sportowym **jak najlepsze wrażenie**. Szermierze młodzi, mający przeciętnie po 3 lata sali za sobą, nadzwyczajnie sportowo dyscyplinowani, dysponujący bardzo dobrymi warunkami fizycznymi, stanowią drużynę **bardzo jednolitą.** Mają widocznie wielki zapał do pracy i robią na szable — **źle!** Bardzo poważne braki w mechanice ruchów, w technice prowadzenia szabli, taktyce walki, świadczą ujemnie o nauczycielu, o jego zdolności spostrzegania, a może i o jego szermierczej wiedzy.

A szkoda! Drużyna o **wielkich bojowych walorach**, mogłaby, opanowawszy technikę, zająć jedno z pierwszych miejsc w Polsce. Nie tu miejsce na wytykanie wszystkich błędów, tembardziej, że idzie o system zasadniczo fałszywy. Szabla jest **długim nożem**, to też technika szabli jest techniką noża, a nie techniką kija. Szabla włoska kłuje i kraje a nie szturka i bije, a nawet nie rąbie, jak szabla kawaleryjska lub siekiera. Trzymanie szabli włoskiej w dłoni, kąt między klingą i ramieniem, technika cięć prostych, mechanika ruchów tułowia i nóg, cały system wypracowany w nieistniejącej już dzisiaj „Scuola Centrale di scherma e gimnastica“ w Parmie przez szereg mistrzów i lekarza anatoma dr. Giovanni Astegiano, stanowią **jednolitą całość**, zdolną do uzupełnień i uzupełnianą, lecz niezmienną w założeniu fundamentalnem, technice noża a nie technice kija. Zyskanie dobrego nauczyciela powinno być zatem celem AZS. Warszawa, a potem do mistrzostw już bardzo niedaleko.

Mutatis mutandis część uwag tych odnosi się i do **drużyny Klubu Szermierzy**, którą jednak jako miejscową zajmę się nieco dokładniej. I tej drużynie wielki **brak nauczyciela.** Postawiona dobrze w roku ubiegłym przez p. Stritesky'ego, trzyma się obecnie na pewnym poziomie tylko dzięki temu, że z usług swego obecnego nauczyciela w zupełności nie korzysta i jak sądzę, korzystać niema zamiaru. **P. Kamienobrodzki,** zasłużony prezes klubu, robi szablą nie stylowo, indywidualnie, ma **swój repertuar**, oryginalny, dekoncertujący silnie przeciwnika, dużą energję bojową, doświadczenie, nieustępliwość, co wszystko razem czyni zeń groźnego szermierza. Zarzuciłbym mu, a raczej jego byłemu nauczycielowi, **zbytnie używanie fint,** nieuzasadnione, gdyż p. Kamienobrodzki ma dobre nogi, dobre oko, co razem wzięte, umożliwia mu zredukowanie gry do pojedynczej a co najwyżej podwójnej finty. Zwykły początek jego ataku, rodzaj tracchegio z dwu odwrotnych młyńców dolnych jest ciekawy, „zamiata“ wszystkie linje i przeciwnika, który gry tej nie wystudjował, zmusza bezwzględnie do defenzywy. Pamiętam z przed lat kilku ładne cięcia tylcem szabli p. Kamienobrodzkiego. Czyżby już o nich zapomniał?

P. pułk. Perini trenuje mało i jest w ostatnich czasach może nieco nerwowy, na szable robi doskonale, czysto i groźnie. Nie dziwota! Któż ma dobrze robić włoską szablą, jeśli nie słynny sportsman, pułkownik pilot, Camillo Perini, szermierz z rasy, **szermierz z urodzenia, szermierz ze serca, z krwi i kości.** Intuicyjne wyczucie przeciwnika, zrośnięcie szabli z dłonią, rozstęp, kombinacja, tempo i ta włoska, kocia gibkość oraz żądza walki. **Warto patrzeć, jak walczy w turnieju p. pułkownik Perini.**

P. Koenigil, najmłodszy wiekiem i doświadczeniem członek drużyny, ma w ostatnich czasach **ładne rezultaty.** On najbardziej z całej drużyny odczuwa brak nauczyciela, gdyż ma zapał do pracy ogromny. Osobiście nie godzę się z wielu rzeczami w jego technice i taktyce walki i sądzę, że z korzyścią dla dalszych rezultatów byłoby, gdyby we wielu punktach zrewidował system przez się stosowany.

Kapitanem drużyny był p. Emil **Vambera,** ten sam, który na turnieju w Pradze, we Wiedniu, w Krakowie, ten, który w Warszawie, Lwowie i, Krynicy święcił trjumfy, którego **temperament był przysłowiowy,** który raz jak go skrzywdzono, w sędziów maską rzucił i który obecnie już od dwu sezonów zwija papierki z nazwiskami zawodników i zamiast szablą, walczy ołówkiem. A przecież ten p. Vambera nawet dzisiaj, **bez treningu umie i potrafi znacznie więcej,** niż różne reklamowane szermiercze asy i gwiazdy.

Tegoż dnia popołudniu odbył się w Klubie Szermierzy zaimprowizowany towarzyski match na szable między drużyną warszawską w poprzednim składzie, wzmocnioną **p. por. Suskim z Wojskowego Klubu Szermierzy w Warszawie** a drużyną złożoną z pp. prok. Zubrzyckiego, inż. Kamienobrodzkiego, Koenigila i Kraussa. **Wynik 10:6 na korzyść drużyny warszawskiej.** P. por. Suski szermierz młody, miły, o stylu podobnym jak reszta drużyny, nadużywa ataku, zwanego la fleche, kończąc go jednak nie wypadem, jak być powinno, lecz **dobiegiem do przeciwnika,** co zresztą jest wspólną wadą tych szermierzy, którzy la fleche widzieli i stosują ją z widzenia a nie uczyli się jej systematycznie w szkole. Dziwi mnie, że dotychczas nie widziałem w Polsce nigdy, **przeciw** la fleche stosowanej inquartaty, lecz nie tej inquartaty północnej z wypadem lewą nogą wstecz i w prawo, lecz inquartaty sycylijskiej, prawdziwego skoku w prawo w przód, zakończonego cięciem w twarz lub nawet plecy przeciwnika.

P. prok. Zubrzycki jest uczniem Horacego Santellego i przynosi zaszczyt swemu mistrzowi. Przeziębiony, bez trainingu, z naruszonem ścięgnem w łokciu, stanął do matchu dla tego, by dać wyraz kurtuazji wobec warszawskiej drużyny. Ma on system parad, za któremi stoi czasami jak za żelaznym murem, ripostując zwykle w górną zewnętrzną odsłonę. Pozatem arcetuje często i niechybnie. Ataki jego, rzadkie i **doskonale przemyślane,** charakteryzuje wyborna znajomość rozstępu. Mam wrażenie, i tu niech mi Wielce Szanowny P. Prokurator wybaczy, za zestawienie go ze zbrodnią z paragrafu 158 ustawy karnej, że skutkiem tego swego stylu, zimnej krwi, konsekwencji w przeprowadzaniu akcji, jest jedną z najgroźniejszych kling pojedynkowych w Polsce. Nie twierdzę, by Go prócz tego i rzeczywiście doskonałej znajomości spraw i zwyczajów honorowych, cokolwiek więcej z pojedynkiem łączyło.

P. Krauss robi głównie na szpady i robi dobrze; w ostatnich dwu latach skutkiem zawodowej pracy, szermierkę zaniedbał i dopiero w ostatnich czasach wrócił na salę. Jest to bezsprzecznie duży talent i człowiek posiadający wymarzone warunki fizyczne; jestem pewien, że w niedługim czasie, da wiele mówić o sobie.

Inż. W. Mańkowski.

—o—

Wiosenny bie na przełaj

„LECHJI“

odbędzie się w niedzielę, 1. kwietnia.

Lwów, 30. marca.

W najbliższą niedzielę odbędzie się pierwszy większy **bieg na przełaj,** organizowany przez LKS. **Lechja.** Bieg klasyfikowany będzie **indywidualnie i drużynowo.** Start punktualnie o 10-tej **na boisku 40 pp. na Pohulance.** „Lechja“ ofiarowała już pierwszą nagrodę **piękny kryształowy puhar,** znajdujący się obecnie na wystawie „Maratonu“. Poza puharem wyznaczono jako nagrody żetony i dyplomy. Ostatnie zgłoszenia przyjmuje sekretarjat klubu przy ul. Rutowskiego 23, III. p. w godzinach wieczornych.

—o—

Wiadomości złoczowskie.

(Od naszego korespondenta).

Złoczów, w marcu.

Czytając sprawozdania i wyniki sportowe ze wszystkich niemal miast Polski, chciałoby się i o Złoczowie coś wspomnieć — niestety jednak — trudno pisać o sporcie, **którego niema.** Przyczyna tkwi w tem, że boisko tak garnizonowe, jak i ŻKS-u, pokryte do niedawna grubą warstwą lodu i śniegu, zamieniły się w jedno **grząskie bagno.** Nawet przy dalszem trwaniu dotychczasowej pogody o jakichkolwiek treningach czy to na boisku, czy na bieżni **przed 5. kwietnia** mowy być nie może. Dlatego drużyny tut., ruszające już 15. kwietnia do walki o cenne punkty, będą musiały dać ze siebie maksimum wysiłku, aby nadążyć innym drużynom, względem których natura okazała się łaskawszą, zezwalając im już w marcu na racjonalną zaprawę do nowej kampanji.

„Świt“.

Czwarta niedziela ligowa.

IFC.-LEGJA. — POLONJA-TURYŚCI. — ŁKS.-WARSZAWIANKA. — TKS.-CRACOVIA.

Lwów, 30. marca.

Aniśmy się spostrzegli, a tu już **czwarty tydzień** mija od chwili rozpoczęcia rozgrywek ligowych. Coprawda jest to rachunek względny, gdyż jedynie Ruch wykorzystał w całej pełni terminy, rozgrywając trzy spotkania. Siedm drużyn grało zaledwie **jeden raz** i taka sama ilość zespołów występowała dwukrotnie na arenie.

Wszystkie dotychczasowe spotkania miały charakter **przedwstępnych utarczek,** które minęły w gruncie rzeczy **bez większych niespodzianek.** Faworyzowane drużyny naogół spełniły swoje zadanie, a ponieważ nie dochodziło jeszcze do walk wielkich „asów" więc też emocja była słabsza.

W bieżącym tygodniu sprawa przedstawia się inaczej. W programie niedzielnych walk znajdujemy już

pierwszorzędny „numer",

a będzie nim spotkanie **IFC.-Legja.** Zawody te będą właściwie pierwszym poważnym probierzem obecnej wartości obydwu tych drużyn. IFC. ruszył z miejsca nieszczególnie, tracąc jeden punkt na rzecz Śląska. Następna niedziela przyniosła już jednak Katowiczanom **pełną rehabilitację.** Pokonali oni pewnie **Ruch w stosunku 4:0,** przyczem dawne walory — dobry styl, ambicja, oraz równomierny rozkład sił ujawniły się już w całej pełni. Również dobrze wypadł **debiut Legji.** Drużyna wojskowych pokonała ŁKS. w stosunku 3:0. Wynik ten mówi bardzo wiele, jeśli się zważy, że Łodzianie dysponują **dobremi tyłami** i grają niewątpliwie twardo. Krytyka warszawska nie była jednak z Legji bezwzględnie zadowolona. Zarzucono jej, że **zbyt szybko ostygła w zapale** i utrzymanie tak zaszczytnego wyniku miała w znacznej mierze do zawdzięczenia nieudolności napadu Łodzian.

IFC. i Legja stoją naogół **na równym poziomie.** Pewne plusy wojskowych w ataku wyrównuje **lepsza pomoc i wytrawna obrona Katowiczan.** W wypadku zetknięcia się równorzędnych drużyn decydującą rolę odgrywają **czynniki psychiczne.** Pod tym względem bylibyśmy skłonni IFC. przyznać **lepsze szanse.** Drużyna katowicka gra — jak wspomnieliśmy — bardzo **równomiernie,** o ile przetrzyma pierwszy impet Warszawiaków, będzie miała najcięższą pracę za sobą, inna rzeczą jest, czy napad gospodarzy, znany ze swej „wstrzemięźliwości" strzałowej, zdoła odpowienie wyzyskać sytuacje. Poważnym atutem w ręku Katowiczan jest **własne boisko i publiczność.** Szanse przemawiają więc raczej za IFC., chyba że Legja okaże się rzeczywiście tą wielką drużyną, mającą stworzyć „sensację" tegorocznego sezonu.

W świetle wielkiej atrakcji katowickiej inne imprezy tracą na znaczeniu. Interesującym nas przedewszystkiem spotkaniom drużyn lwowskich (Pogoń-Śląsk i Cracovia-Czarni) poświęcamy **osobną wzmiankę.** Na uwagę zasługuje jeszcze próba sił

między Warszawą a Łodzią.

Turystom nadarza się sposobność **zrehabilitowania łódzkiej piłki nożnej** w oczach warszawskiej publiczności. Czy uda im się to w spotkaniu **z Polonją,** należy wątpić. „Fioletowi" ponieśli w ubiegłym tygodniu klęskę z Wisłą 3:0, przyczem gra ich stała **na niskim poziomie.** Nie dopisywał w zupełności atak, słabo grała pomoc, jedynie obrona i bramkarz wstrzymywali napór przeciwnika. Polonja ma w Polsce **monopol na „nieobliczalność".** Po remisowej partji z Warszawianką, wygrała pewnie w Toruniu 4:1. Najlepszą częścią eksmistrza stolicy był napad. O ileby nawet ta linja nie dała sobie rady z tyłami łódzkimi, to wątpić należy, czy atak Turystów zdoła przemóc stosunkowo dobre tylne formacje Warszawiaków. Typujemy **zwycięstwo Polonji** w najgorszym razie remis.

Co nie uda się Turystom, może powieść się ŁKS-owi, goszczącemu u siebie Warszawiankę. Warszawianka spisała się wprawdzie wcale dobrze w Poznaniu, jednak ŁKS. jest dla drużyn **typu Warszawianki** groźniejszym przeciwnikiem niż miękka Warta. Wątpimy bardzo, czy Warszawiance uda się na gorącym terenie łódzkim w otoczeniu zwolenników ŁKS-u wyłowić choćby jeden punkt.

Cracovji

nadarza się doskonała sposobność wzbogacenia się nietylko o punkty, ale i **pokaźną ilość bramek.** „Białoczerwoni" wyjeżdżają do Torunia. To, czego dokonała Polonja, uda się napewno i Cracovji. TKS. nie jest więcej tą drużyną, co przed rokiem. Osłabienie najsilniejszej jego broni — ataku, spowodowało ogólną depreciację wartości drużyny.

Warta, Hasmonea i Ruch skorzystają zapewne z wolnego terminu, by przygotować się do dalszej czekającej przeprawy. **ns.**

Drugi występ Pogoni
na arenie mistrzowskiej.

„ŚLĄSK" SKŁADA WE LWOWIE PIERWSZĄ WIZYTĘ.

Lwów, 30. marca.

Po wstępnym boju z Hasmoneą czeka Pogoń najbliższej niedzieli przeprawa ze **Śląskiem.**

Śląsk wprowadził się do Ligi **możliwie jak najlepiej.** Wprawdzie przegrał pierwsze zawody z Ruchem 1:0, jednak już w tydzień później świetnie się zrehabilitował, zdobywając **jeden punkt** nie na byle kim, bo na samym wicemistrzu ligi **IFC.-Katowice.** Ostatniej niedzieli „Śląsk" odpoczywał.

Start Pogoni wypadł **bardzo blado.** Nie znaczy to jednak, by z góry już rezygnować z wyższych aspiracyj. Pogoń posiada je dzisiaj bezsprzecznie i to **w wyższym stopniu, niż przed rokiem.** Sama chęć jednak nie wystarcza, dlatego też spodziewamy się, że „niebiesko-czerwoni" nie próżnują, lecz dokładają starań, by uwidocznione braki o ile możności usunąć. Czy zeszłotygodniowa nauka nie poszła w las, o tem przekonamy się w niedzielę. Śląsk należy do drużyn, który potrafią zmusić przeciwnika **do wytężenia wszystkich sił.** To też Pogoń będzie musiała skupić nietylko swe fizyczne siły, ale i **inteligencję.** Z przeciwnikami w rodzaju Śląska wygrywa się albo przeciwstawiając im równorzędne walory fizyczne i biegowe, poparte techniką i rutyną, albo też **inteligentną grą kombinacyjną,** wycieńcza się rywala przy równoczesnem najmniejszem zużyciu własnych sił.

Jak się dowiadujemy, nosi się kierownictwo Pogoni z zamiarem **przegrupowania napadu,** tak, by dr. Garbień grał na lewem, Szabakiewicz na prawem skrzydle, Wacek Kuchar na lewym, Serb na prawy łączniku, a Batsch w środku. Pomysłowi temu **nie możemy przyklasnąć,** nie widzimy powodów **do rozrywania względnie dobrej pary dr. Garbień-Szabakiewicz** i przerzucania graczy tych na zupełnie obce im pozycje. O ile Wacek Kuchar brać będzie w napadzie, proponowalibyśmy następujące ustawienia: **Szabakiewicz, dr. Garbień, Batsch, Wacek Kuchar, Serb.** Serb już na ostatnich zawodach, zabłądziwszy przypadkiem na pozycję skrzydłowego, czuł się na niej zupełnie dobrze, to też spodziewamy się, że grając na tej pozycji, obok ruchliwego Wacka, wzmocniłby znacznie bitność drużyny.

Zawody ligowe rozpoczną się o **15.45,** poprzedzi je towarzyskie spotkanie.

LECHJA-POGOŃ I. B.

Zawody te budzą znaczne zainteresowanie ze względu na zbliżające się mistrzostwa klasy A.

Wtóra wycieczka „Czarnych" do Krakowa.

CZEKA ICH CIĘŻKA PRZEPRAWA Z WISŁĄ.

Lwów, 30. marca.

Czarni stanowczo **nie mieli szczęścia.** Los przeznaczył im z miejsca trzy **ciężkie wyjazdy,** i to do Cracovji, Wisły i na Górny Śląsk. Zeszłotygodniowy występ drużyny naszej na terenie krakowskim zakończył się ciężką porażką, nic dziwnego zatem, że druga wycieczka do stolicy podwawelskiej działa do pewnego stopnia deprymująco. Przeciwnikiem Czarnych będzie tym razem mistrz Ligi Wisła. To też nie ma się co łudzić, lecz należy **zdać sobie jasno sprawę,** że drużyna lwowska stoi **przed bardzo ciężkiem zadaniem.**

Wisła, będąc od szeregu tygodni w ostrym treningu, znajduje się **w pełnej formie,** czego dowodem jest wysokie jej zwycięstwo nad Turystami w Łodzi. Czarni, mimo niezłej kondycji nie osiągnęli jeszcze właściwego poziomu, to też grając **na obcem boisku,** są wybitnie shandicapowani. Nie piszemy słów tych, by drużynę naszą osłabić na duchu, chodzi nam tylko **o realne przedstawienie sytuacji,** co zdaniem naszem, zdrowsze jest niż malowanie gruszek na wierzbie. W piłce nożnej **nie ma jednak pewników.** Nie jest nigdzie powiedziane, że Czarni mimo gorszych warunków z góry już skazani są na złożenie głowy pod szafot. By to jednak nie nastąpiło, konieczną jest obok dobrej woli **ambicja i pełne zaparcie siebie.** Spodziewamy się, że drużyna Czarnych stać na to i że dołoży ona wszelkich starań, by zrehabilitować swój ostatni występ.

Pod adresem kierownictwa sekcji piłki nożnej zwrócićby się należało **z apelem,** by **poniechało tradycyjnego wprost u Czarnych eksperymentowania** i pozostawiło graczy na właściwych pozycjach.

Komunikat L. O. K. S.

Nr. 4.

Lwów, 30. marca.

1) Przyjęto w poczet członków LOKS. p. Kulmana Eugenjusza w Stanisławowie.

2) Mianowano członkami rzeczywistymi pp. Adama Adolfa i Miksiewicza Stanisława.

3) Egzamina na kandydatów sędziów piłki nożnej odbędą się w lokalu LZOPN., przy ul. Potockiego 10 w dniach 31 marca, 1 i 3 kwietnia br.

Jednocześnie zawiadamiamy, że kapitanowie drużyn ligowych obowiązani są obecnie wręczyć sędziemu przed grą na specjalnych druczkach składy drużyn. Sędzia zaś po meczu wpisuje nazwiska graczy na odwrocie protokołu, nie dając go do podpisu kapitanom drużyn, jak to miało miejsce dawniej.

(—) **Przybylski,** sekretarz.

(—) **por. Usarz,** prezes.

Różne.

Dyscyplina musi być! Zarząd LZOPN-u wydał ostatnio zarządzenie, zasługujące na pełne uznanie. Polega ono na tem, że gracz wykluczony z boiska przez sędziego zostaje też automatycznie zasuspendowany do czasu wyroku WG i D. W celu zapobiegania nadużyciom zarządzenie powiada, że suspensja zostaje automatycznie zniesioną w wypadku nieprzedłożenia przez Zarz. Kol. Sędziów sprawozdania sędziego, prowadzącego zawody.

Baczność gracze! W wypadku wykluczenia przez sędziego z boiska należy we własnym interesie zgłosić się na najbliższe posiedzenie WG i D celem złożenia zeznań.

Bez pracy nie ma kołaczy. LZOPN zasypywany jest podaniami klubów o przesunięcie do wyższej klasy. Podania tego rodzaju są naturalnie bezcelowe. Droga do awansu prowadzi jedynie przez boisko!

Klasa A okręgu lwowskiego podzieloną została na dwie grupy. Do grupy I-ej wchodzą: Ekran, Lechja, Ukraina, Pogoń II, Rewera (Stanisławów), Pogoń (Stryj). Do grupy II należą: AZS, Sparta, 6 p. lotniczy, Czarni II, Hasmonea II, Polonja (Przemyśl), Janina (Złoczów).

Pogoń II grać będzie w niedzielę przeciw Lechji w następującym składzie: Lachowicz, Reif, Mauer, Malinka, Smarzyński, Domaradzki, Słonecki Łysek, Zimmer, Maurer, Jägermann.

Walne Zgromadzenie LKS. Biali odbędzie się dnia 2. kwietnia w lokalu LZOPN-u przy ul. Rutowskiego l. 10 o godz. 19-tej.

„Śląsk" gra w następującym składzie: Stasz, Pytlik, Mros, Hainisch, Steiner, Hajduk, Pałka I, Thomas, Pałka II, Sprus, Spruski.

Program świąteczny we Lwowie zapowiada się bardzo dobrze. W pierwszym dniu grać będzie Pogoń z Cechic Karlin, a w drugim dniu przeciwnikiem drużyny praskiej będzie Hasmonea.

Jeszcze nam nie zginął. Hasmonea nie ustaje w staraniach odzyskania Steuermanna. Kierownictwo klubu zaapelowało podobno nawet do autorytetu rodzicielskiego, wskutek czego odszedł do Wiednia telegram, powołujący marnotrawnego syna do powrotu na rodzinne łono. Czy poskutkuje? — Zobaczymy

„SUPERFOSFAT“

Fabryki Nawozów Sztucznych Józefa i Karola TOWARNICKICH

Sp. Akc. Lwów, ul. Kopernika 9. Tel. 9—11.

dostarcza na dogodnych warunkach kredytowych wszelkie nawozy sztuczne w przesyłkach wagonowych i kombinowanych.

Urząd Wojewódzki Lwowski — Dyrekcja Robót Publicznych.

L. DRP./IV. 4301 ex 1928 r.

We Lwowie, dnia 24. marca 1928 r.

KONKURS

na posadę maszynistów.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych ogłasza konkurs na kontraktowe posady dla 6-ciu maszynistów i 6-ciu palaczy do obsługi walców drogowych parowych i o motorach wybuchowych, z terminem objęcia służby z dniem 15. kwietnia b. r.

I. Kandydaci na posadę maszynistów muszą odpowiadać następującym warunkom:

1) Obywatelstwo Państwa Polskiego.
2) Nienaganny tryb życia.
3) Fizyczne uzdolnienie do tej służby.
4) Uczynienie zadość obowiązkom wojskowym (pierwszeństwo mają ci, którzy służyli w oddziałach technicznych wojskowych) względnie dowód uwolnienia od tej służby.
5) Złożenie z pomyślnym wynikiem egzaminu **na maszynistę** i ewentualnie egzaminu na szofera, przyczem kandydaci na maszynistów, którzy mają i egzamin szoferski, mają pierwszeństwo.
6) Wykazanie się ewentualną praktyką drogową, t. j. w umiejętności walowania dróg.
7) Nieprzekroczony wiek od 25 do 40 lat.
8) Podoficerowie, certyfikatyści Wojsk Polskich — jednak tylko z oddziałów technicznych wojskowych, a którzy przez Władze Wojskowe po myśli rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 6. sierpnia 1920 Dz. U. Rz. P. Nr. 75 poz. 512, poleceni zostaną, oraz wykażą się, że posiadają warunki wyżej pod 1), 2), 3), 5) podane, mają bez względu na wiek pierwszeństwo przed innymi kandydatami.
9) Ponadto kandydaci przed przyjęciem ich do służby muszą poddać się fachowej próbie przed Komisją na ten cel wyznaczoną, przy której mają wykazać, że posiadają dostateczną sprawność w obchodzeniu się i prowadzeniu walców na drodze.
10) Uwolnienie od próby fachowej może nastąpić przez Dyrekcję Robót Publicznych we Lwowie, na podstawie przedłożonych świadectw Urzędów drogowych, stwierdzających, że kandydat pracował już przy robotach drogowych samodzielnie.

II. Kandydaci na palaczów muszą posiadać:

a) Warunek 1), 2), 3), 4) i 7) i
b) Egzamin na palacza maszyn parowych.

Do wymienionych posad kontraktowych przywiązane są pobory
a) dla maszynistów XII—X st. sł.
b) dla palaczy XIII—XIV st. sł. funkcjonarjuszy państwowych, w **zależności od osobistych kwalifikacji.**

Podania o przyjęcie, poparte alegatami, że kandydat wymaganym warunkom odpowiada, należy wnosić najpóźniej do 8. kwietnia 1928 do Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie, z wykazaniem dokładnego adresu, starającego się. Podania wniesione po powyższym terminie, nie będą uwzględnione.

2776 Dyrektor: **Bratro** m. p.





CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga! Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową	**zł. 5.80**
Bez dostawy	**zł. 4.80**
Za granicą	**zł. 7.00**

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.